

Cena egzemplarza zł 2
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY

Prenumerata miesięczna wynosi zł 40 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 3 zł za doręczenie miejscowe

KURIER POLSKI

Rok II Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW” Konto PKO „ZRYW” Nr VI-133. PKO „J.K.P.” Nr VI-140 Konto bieżący: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy
Niedziela, dnia 3 1946 r. Nr 33

Powstanie warszawskie przed sądem w Norymberdze

Prokurator Sawicki przesłuchuje gen. BACHA, którego Himmler wyznaczył do zniszczenia Warszawy. - Prokurator francuski domaga się kary śmierci

Przedstawiciel delegacji polskiej, prokurator Jerzy Sawicki, za zgodą prokuratora amerykańskiego, przesłuchał generała von dem Bacha, który wyznaczony został przez Himmlera do stłumienia powstania warszawskiego. Prokurator Sawicki przesłuchiwał również Ernesta Rodego, który należał do sztabu Himmlera i kilkakrotnie był w Warszawie.

W toku badania ujawniono szereg nowych szczegółów dotyczących udziału poszczególnych dowódców w stłumieniu powstania i martyrologii mieszkańców stolicy, a także nazwiska innych Niemców, którzy powinni ponieść odpowiedzialność za zniszczenie miasta i bestialskie obchodzenie się z Polakami. Przesłuchiwanie Rodego trwało 2 godziny. Rode zeznawał w języku niemieckim, a zeznania jego były natychmiast tłumaczone na angielski.

Prawdopodobnie prokurator angielski udzieli prok. Sawickiemu zezwolenie na przesłuchanie generała Guderiana, który odpowiedzialny jest za stłumienie powstania warszawskiego.

O pokój gospodarczy

Tendencją najbardziej miarodajnych czynników w państwie jest dążenie do pokoju gospodarczego. Pokój gospodarczy. Wielkie i słuszne słowo. Po prawie 6-ciu latach wojny orężnej, po znacznie dłuższym okresie wojny gospodarczej, każde słowo o pokoju witanie jest z utęsknieniem i westchnieniem ulgi. Chcemy mieć pokój nie tylko orężny, ale i gospodarczy.

Do jednego z przejawów pokoju należy włączenie życia gospodarczego w tory unormowane, z góry przewidziane, wytyczone na dłuższy okres czasu.

Zdajemy sobie sprawę, że uregulowanie życia gospodarczego po tak strasznej zawierusze wojennej wymaga dłuższego czasu. Nie od razu da się życie włączyć w normy wytyczone z góry. Z objawami pewnego chaosu na tym odcinku spotykać się będziemy jeszcze często, ale musimy dbać o to, ażeby tych objawów było coraz mniej.

W tej chwili takim zagadnieniem, które powoduje pewien chaos i bynajmniej nie przyczynia się do ugruntowania porządku na odcinku gospodarczym, jest kwestia ściąganych obecnie zaliczek na pożyczkę premiową na odbudowę kraju.

Sprawa pożyczki jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi, jest dla odbudowy naszego państwa koniecznością. Zbyt dotkliwie odczuwamy skutki walca wojennego, który przetoczył się przez nasz kraj, by ktokolwiek mógł nie doceniać ważności i konieczności tej pożyczki. Jest jednak rzeczą potrzebną, ażeby w parze z tym rozumieniem szła sprawna i celowa jej organizacja. Musimy tu podnieść kilka momentów, które w imię racjonalnego rozwoju naszego życia gospodarczego będą na pewno wzięte pod uwagę.

Świat gospodarczy dowiedział się np. dopiero w związku ze zmianą procedury inkasa należności za karty przemysłowe, że łącznie z kartami rejestracyjnymi trzeba podpisać także udział w pożyczce na odbudowę kraju. Dlaczego się tak stało i czy nie można było tego uniknąć? Na początku roku schodzą się zawsze rozmaite płatności podatkowe i to utrudnia skuteczność akcji. Dalej nie wiadomo do tej chwili, na jaką sumę ma płatnik podpisać pożyczkę. Żaden Urząd Skarbowy nie może jeszcze służyć informacjami. Dlaczego? Suma zaliczki jest na ogół wysoka, sięga bowiem do 20 tys. zł. na przeciętnego kupca. Trzeba przy tym zważyć, że jest to jednak tylko zaliczka!

Dotąd nie wie się, w jaki sposób obliczony zostanie udział zainteresowanych w pożyczce, nie wie się w jakim stosunku wpłacona zaliczka będzie pokrywała całkowity udział w pożyczce, nie wie się, czy tego rodzaju zaliczek nie będzie więcej. Wszystkie te szczegóły są niewiadome. Trzeba to możliwie szybko naprawić.

Nie wiadomo również, kto będzie ustalał i wymierzał udział w pożyczce. Mówi się o Komitetach Obywatelskich, ale kto je będzie tworzył, kiedy zostaną powołane do

NORYMBERGA (FA). Prokurator francuski Dubos zakończył odczytanie francuskiej części aktu oskarżenia. W słowie końcowym domagał się on kary śmierci dla oskarżonych, którzy przez akty gwałtu, terroru i masowe egzekucje byli wykonawcami nakreślonego przez narodowy socjalizm planu. Planu wyniszczenia wszystkich narodów obcych, dla dopięcia postawionego sobie celu opanowania świata przez Niemców. Karę powinni ponieść nie tylko za planowanie czy wydawanie odpowiednich zarządzeń, ale chociażby za tolerowanie okrucieństw przez milcząca zgodę.

Jako głównych winowajców prokurator francuski określił Goeringa, Keitla i Jodla, a współwinnych w masowych deportacjach: Kaltenbrunnera, Bormana, Speera, Sauckla, Fricka, Hessa i Baldura v. Schiracha.

Mannerheim będzie musiał ustąpić

SZTOKHOLM (dr). Prezydent Finlandii marsz. Mannerheim prawdopodobnie będzie musiał ustąpić, gdyż zarzucają mu, że zaaprobował układ wojskowy między Finlandią a Niemcami, zawarty w maju 1941 r. przed inwazją Niemiec na ZSRR. Sprawa ta wyjaśni się na wznowionym procesie przeciwko fińskim zdrajcom narodu.

Nowy przewodniczący Konstytuanty

PARYŻ (dr). Konstytuanta francuska przystąpiła do wyboru przewodniczącego w miejsce Feliksa Gouina, który, jak wiadomo, objął stanowisko premiera Francji. Jedynym kandydatem na przewodniczącego był Vincent Auriol, którego też 456 głosami na 487 wybrano przewodniczącym Konstytuanty.

Strajk drukarzy zakończony

PARYŻ (dr). W Paryżu zakończył się strajk drukarzy, wobec czego ukazały się pierwsze od tygodnia gazety. Strajk zakończono polubownie na skutek interwencji sekretarza generalnej konfederacji pracy, która stała na stanowisku, że strajk drukarzy w obecnej chwili zaszkodził może demokracji, a oddać przysługę wrogom narodu.



W dzisiejszym numerze na str. 3 zamieszczamy artykuł Afreda Świerkosza o artyście-rzeźbiarzu Popławskim pt. „Dorobek artystyczny w obozie mistrza Popławskiego”. Na zdjęciu: artysta-rzeźbiarz prof. Uniwersytetu Mik. Kopernika w Toruniu Stanisław Horno-Popławski (x) z uczniami na tle modelu przestecznej rzeźby Madonna Obozowa w Oflagu II C w Woldenbergu.

Proces Spletta

GDĄNSK (Tel. wł.) W końcowej części trzeciego dnia procesu Spletta zeznawała świadek Ostrowska, gospodyni biskupa od 1928 r. do dziś. Mówi, że biskup był przychylny dla Polaków. Sama nosiła pieniądze biskupa dla rodzin osób przebywających w obozach. Świadek siostra Romualda, Dominikanka i siostra Cherubina mówią, że biskup pomagał za ich pośrednictwem przebywającym w obozach.

Czwarty dzień rozprawy, podobnie jak dni poprzednie, rozpoczął się z godzinnym opóźnieniem. Sąd odczytał zeznania złożone w śledztwie przez świadka Borowca. Będąc w Ohwie dla odnalezienia pewnych dokumentów, słyszał od miejscowych księży, że obarczają Spletta odpowiedzialnością za śmierć 2 biskupów płockich. Podobnie twierdził ksiądz w Płocku, którzy mówili, że Spletta nie zrobił dla ratowania biskupów, choć miał możliwość interwencji. Kiedy w lipcu 45 będąc w Oliwie mówiłem o tych sprawach z kanclerzem kurii biskupiej i stwierdziłem, że Spletta prowadził politykę nacjonalistyczną niemiecką, powiedział, że nie mam nic do powiedzenia w tych sprawach, że oni tu byli i będą“.

Sąd odczytał również zeznania złożone w śledztwie przez ks. Trzcienieckiego. Kiedy po zwolnieniu z obozu prosił on Spletta o posadę, ów odmówił, twierdząc, iż nie może tego uczynić. Radził mu, żeby został volksdeutschem. „Prosiłem biskupa Spletta o pomoc dla księży w obozach, przedstawiając ich niedole. Wysłuchał mnie ze współczuciem. Nie wiem czy coś w tej sprawie zrobił“. Sąd odczytał zeznania ks. Mayera, gdańszczanina, który stanowczo stwierdza, że ani władze ani gestapo nie wpływały na obsadzanie stanowisk komisarzy decydująco. Dał przykład konkretny potwierdzający te zeznania. Komisarze Preuss i Knopf byli pijakami i utrzymywali kontakty z gestapo. Zakaz używania języka polskiego przy spowiedzi został wydany na podstawie zarządzenia gestapo. Jednemu z księży gestapo oświadczyło, że w wypadku grożącej śmierci wolno słuchać spowiedzi po polsku. Kiedy we wrześniu 1939 r. aresztowało gestapo trzech księży, biskup wysłał ks. Mayera do gestapo dla interwencji. Niczego się tam jednak nie dowiedział. List pasterski biskup wydał z własnej inicjatywy.

Na wniosek prokuratora Gackiego, sąd odczytuje zeznania złożone w śledztwie przez komisarza Preussa. Zeznania te, w których Preuss przyznaje się, iż jeździł po swym terenie z gestapowcem, skierowane są silnie przeciw biskupowi Spletowi. Sąd

Nota Austrii

w sprawie połudn. Tyrolu

WIEDEŃ (dr). Opublikowano notę, wystosowaną przed kilkoma dniami przez rząd austriacki do 4 mocarstw okupujących. W nocie tej Austria wypowiada się za przeprowadzeniem głosowania w sprawie przyłączenia południowego Tyrolu do Austrii. Austria pewna jest, że większość jego mieszkańców opowie się za Austrią. Kto się opowie za Włochami, będzie korzystał z praw mniejszości narodowych. Wybudowane przez Włochów elektrownie itd. będą pod opieką eksterytorialną. Poza tym w nocie złożone jest zapewnienie, że

Skazanie Niemców

MOSKWA (PAP-G). Trybunał w Moskwie wydał wyrok w sprawie niemieckich zbrodniarzy wojennych. Na karę śmierci przez powieszenie skazano: Rychtera, Kocha, Eikoma, Linguta, Mitmana, Tessa, Molla, Burharda, Bitnera i Fischka. Wyrok wykonano.

Wyszyński i Bevin w sprawie Grecji

Przyjazd do Londynu delegacji oficerów radzieckich w celu wzięcia udziału w pracach sztabu wojskowego ONZ

LONDYN (FA). Rada Bezpieczeństwa ONZ zebrała się w piątek, aby rozpatrzyć zarzuty sowieckie wysunięte pod adresem działalności angielskiej w Grecji. W dyskusji głos zabrali min. Bevin, Wyszyński i delegat Grecji. Zgromadzenie ogólne ONZ zebrało się dwukrotnie, przy czym na pierwszym posiedzeniu omówiono sprawę zatwierdzenia wyboru sekretarza generalnego w osobie norweskiego min. spraw zagr. Lie. Na zebraniu wieczornym wywiązała się ożywiona dyskusja w sprawie dopuszczenia związków zawodowych do udziału w pracach ONZ.

Min. Lie przeprowadził rozmowę z przewodniczącym ONZ Spaakiem i tymczasowym sekretarzem Gladwin Jebbem oraz delegatem angielskim min. stanu Noel Bakerem. Nowo-

ONZ wraz ze swoim sztabem przysięgł, że obowiązki swoje spełniać będzie sumiennie dla dobra ONZ. Min. Lie uda się na krótki pobyt do Norwegii, w celu zlikwidowania swoich spraw w kraju. Poza tym obradowała komisja gospodarcza.

Przewiduje się, że sesja plenarna ONZ oraz wszystkie komisje oprócz Rady Bezpieczeństwa zakończą swoje obrady do 12 lutego, po czym nastąpi zamknięcie sesji. Rada Bezpieczeństwa przerwie dopiero wówczas swoje prace, gdy wszystkie sprawy, znajdujące się na porządku obrad, będą załatwione. Na początku przyszłego tygodnia Zgromadzenie przystąpi do wyboru sędziów trybunału międzynarodowego. Delegacja arabska prawdopodobnie domagać się

będzie wstrzymania imigracji Żydów do Palestyny do chwili zakończenia prac przez angielsko-amerykańską komisję dla spraw Palestyny. Delegacja arabska jest zdania, że trzeba rozgraniczyć humanitarny punkt widzenia od sytuacji politycznej w Palestynie.

Rząd angielski wyznaczył dotychczasowego sekretarza stanu w min. spraw zagr. jako stałego przedstawiciela Wielkiej Brytanii w Radzie Bezpieczeństwa. Jest on jednym z najwybitniejszych dyplomatów angielskich, co świadczy o tym, jak wielką wagę Wielka Brytania przywiązuje do osoby przedstawiciela w Radzie Bezpieczeństwa.

Do Londynu przybyła delegacja oficerów radzieckich, którzy wezmą udział w pracach sztabu wojskowego ONZ, który zbierze się po raz pierwszy w poniedziałek.

życiu, jaki będzie zakres ich kompetencji — nie wiadomo.

Dalej nie wiadomo również, czy jednostkom, które z własnej inicjatywy przystąpiły do odbudowy swych obiektów, przyczyniając się tym samym do odbudowy kraju — udział ten zostanie przy podpisywaniu pożyczki zaliczony i w jakim stopniu?

To są pytania, które się cisną na usta każdego, kto spotkał się ostatnio z objawami ściągania zaliczek pożyczki na odbudowę kraju.

Dalszą konsekwencją tych pytań i niepewności jest obawa, czy przygotowany dekret o pożyczce na odbudowę nie zasznurowuje istniejącej już inicjatywy prywatnej, tej inicjatywy, która tak piękne owoce przyniosła zwłaszcza na ziemiach zachodnich. Czy nieświadomość oczekujących ciężarów gospodarczych nie podetnie skrzydeł tej inicjatywy?

Nie ma nikogo, kto by nie przyklasnął idei pożyczki na odbudowę kraju, ale trzeba by była ona opracowana starannie, bez pośpiechu, z wzięciem pod uwagę wszystkich okoliczności, jakie przemawiają za udziałem w niej, jak i tych, które z miejsca ucięłyby wszelkie niepewności. Niech dekret o pożyczce na odbudowę kraju, pomnażając zasoby publiczne na odbudowę, nie hamuje prywatnych w tej dziedzinie starań.

Niech oba kierunki odbudowy, oficjalny i prywatny, wzajemnie się uzupełniają, niech stwórzą harmonijną całość ku szybszemu podźwignięciu z ruin Polski gospodarczej.

Niech dekret o pożyczce na odbudowę kraju będzie kamieniem węgielnym przyszłej odbudowy, która oby jak najwcześniej mogła wkroczyć na realne tory.

HENRYK ŚMIGIELSKI

Polska otrzyma sprzęt techniczny

WASZYNGTON (PAP-dr). Trzy amerykańskie magazyny wojskowe ze sprzętem służącym do odbudowy portów i linii kolejowych będą rozdzielone między Polskę, Czechosłowację i Jugosławię. Władze UNRRA, podkreślając z uznaniem dar Polski dla UNRRA w postaci 100.000 ton węgla.

Dalsze szczegóły procesu oskarżonego biskupa

Splett

odeczytał również wyrok z uzasadnieniem, skazując Preussa na karę śmierci. (Preuss przed procesem uciekł z więzienia — uwaga red.) W zeznaniu z 23 sierpnia 45, Preuss stwierdził, iż przed wydanym zarządzeniem posyłał je do zatwierdzenia biskupowi, potem po otrzymaniu placet je rezygnął. Splett miał silną powagę wobec władz. Zarządzeniu spowiedzi, wydanemu przez gestapo, mógł się przeciwstawić.

Z kolei przewodniczący dr Tar-

zewski odczytuje list biskupa katowickiego ks. Adamskiego do obrońcy Spletta. (Z powodu szybkiego i niewyraźnego odczytania dokładniejszej

treści listu nie możemy podać). W liście mówi o analogii stosunków kościelnych na Pomorzu ze stosunkami w Poznańskim i na Śląsku. Władze wydawały księżom nakazy do publikowania, nie pozwalając się na siebie powoływać. Chodziło tu o skompletowanie duchowieństwa w odcinach wiernych. Tak było w Poznańskim i na Śląsku. Księża pomorscy, którzy w czasie okupacji przyjeżdżali do Warszawy, wyrażali swą wdzięczność dla biskupa za jego stanowisko, uważając wydanie zakazów za usprawiedliwione.

był brak tego rodzaju książek, spowodowany wojną. Uzyskał placet Watykanu na manuale. Z dalszych odpowiedzi okazuje się, iż placet dotyczyło tylko diec. gdańskiej, oraz, że manuale miało być w języku łacińskim, niemieckim i polskim. Biegły stwierdza, że dla diec. chełmińskiej obowiązywało manuale wydane w r. 1927, zatwierdzone przez papieża. Splett odpowiada, że na zamiar rytuału wpływało gestapo. Wszystko tu robił na własną odpowiedzialność. Tu biegły przez pytania zmusza oskarżonego do przyznania się, iż jako biegły doktor prawa kanonicznego znał prawo kanoniczne doskonale. Objaśniając instytucje „administratora apostolskiego” biegły wyjaśnia, iż administrator, mianowany przez papieża na okres ograniczony, ma mniejszy zakres działania niż biskup. Są rzeczy których nie wolno mu wykonać. „Biskup był doskonale poinformowany, co mu było wolno robić, i dlatego ponosi pełną odpowiedzialność”. „Manuale rituum” z ustępami po niemiecku to było bezprawie. Bezprawie — powtarza biegły z naciskiem. Manuale Spletta nie posiada aprobaty koniecznej Watykanu. Cytując zarządzenia papieskie i prawo kanoniczne, biegły stwierdza: Biskup nie miał prawa do wydawania tego manuale.

— To było bezprawie! To mógł zrobić tylko w eparchii e gestapo! — woła podniesionym głosem biegły. Tu sąd zwraca uwagę biegłemu, iż jego wystąpienie ma tylko charakter ekspertyzy. Na podstawie przepisów prawa kanonicznego — konfrontowanych z manuale Spletta — biegły stwierdza, iż Splett pogwałcił wyraźne przepisy o zakazie wydawania manuale bez zezwolenia papieskiego, jak również pogwałcił je przez wprowadzenie do niego języka niemieckiego, na który przetłumaczył samowolnie modlitwy, odmawiane zawsze tylko po łacinie. Była to wyrażna postawa germanizacyjna biskupa. „Powiedzmy, że ze względu na specjalne warunki język polski był pominięty. Ale tu widać coś zupełnie innego. Ta gorliwość oskarżonego w szerszym niemieckim”. Biskup usunął z pewnych obrzędów rytualny język łaciński, jak stwierdził, z własnej woli.

Biskup Splett podniesionym głosem wyjaśnia, że manuale wydał dla zaradzenia brakowi tej książki w praktyce duszpasterskiej. Warunki wojenne tego wymagały, one nie pozwoliły na uzyskanie aprobaty papieża. (Biegły stwierdził, iż w aktach są koperty listów Papieża z okresu okupacji, a więc była łączność z Watykanem). Splett widział takie manuale bez aprobaty w Bazylei i Tryerze. Zresztą biskup mówi, iż księga w diecezji (wymienia nazwiska) mogła coś powiedzieć o dziejach tej książki. Mówi o wypadkach, w których ze względu na nadzwyczajne warunki, bez zgody papieża wykonywało się rzeczy, prawem zakazane. Np. ks. Ribant w Chojnicach musiał z braku duchownych odprawić Mszę św. w niedzielę 4—5 razy wbrew przepisom. Księża odprawiali mszę w cywilu, bez kielicha. Wierni przynosili komunikanty i sami je sobie podawali.

Dalej przemawia biegły w sprawie absencji generalnej. Była nakazana przez papieża. Splett usunął ją samowolnie, bojąc się, że jest to zwyczaj ewangelicki. Stolica Apostolska się tego nie bała.

Do naszych Czytelników

Ze względu na święta Matki Boskiej Gromicznej następny numer IKP ukaże się w poniedziałek 4 lutego.

Nas obowiązuje stanowisko rządu

Nie znajduję paragrafu w kodeksie, dla którego ten pseudo dokument możnaby, włączyć do akt — mówi prokurator Gacki. Uważam enuncjację biskupa za nieuczciwość. Biskup Adamski mógł przedtem złożyć zeznanie w tej sprawie przed prokuratorem, lub mógł stanąć obok obrońcy oskarżonego dla obrony biskupa. Ten rodzaj enuncjacji i krytyki — stwierdza prokurator — nie zasługuje na uznanie, nas obowiązuje stanowisko Rządu w tej sprawie wyrażone. Prokurator stwierdził niewłaściwość postępowania obrony, która prosiła o włączenie tego dokumentu do akt sprawy.

Obrońca mec. Romanowski stwierdził iż sprawę tę pozostawił do uznania sądu. Prokurator złożył wniosek o niewłączenie tego listu do akt. Po naradzie sąd przychylił się do wniosku prokuratora i zwrócił list obrońcy.

Na wniosek prokuratora sąd odczytuje uchwałę Rady Ministrów z

twierdzi prokurator

12 września 45, zrywając konkordat z Watykanem. Na posiedzeniu tym, w którym brali udział premier Osóbka-Morawski, wicepremier Gomułka i Mikołajczyk, oraz wszyscy ministrowie, Rada Ministrów podając uzasadniające fakty stwierdziła, iż Watykan jednostronnie zerwał konkordat z Polską.

Prokurator Gacki stwierdza, iż w roku 1940 rząd londyński protestował przeciwko mianowaniu biskupa Spletta administratorem diecezji chełmińskiej. Nie mogąc dostarczyć dokumentów, przedstawia sądowi wydaną w konspiracji broszurę „Warszawa-Rzym 1943”, która tę sprawę omawia i uzasadnia.

Z kolei zabiera głos biegły prawa kanonicznego, dr Wilamowski. Zadaje on biskupowi pytania na temat „manuale rituum”, w którym obok łacińskich znalazły się liczne modlitwy rytualne po niemiecku. Oskarżony odpowiada na pytanie tłumaczy, iż powodem wydania manuale

Racjonalizacja w Belgii

Belgijski minister aprowizacji oświadczył, że artykuły pierwszej potrzeby jak masło, mięso, cukier itd. będą musiały być racjonowane jeszcze przez kilka miesięcy. Oświadczeniem tym minister położył kres pogłoskom, że racjonowanie żywności w Belgii ma zakończyć się już na wiosnę.

Awans marszałka Montgomery'ego



LONDYN (dr). Marsz. angielski Montgomery, dotychczasowy przywódca wojsk okupacyjnych w Niemczech, dostał awans na szefa angielskiego sztabu generalnego. Jest to najwyższe odznaczenie wojskowe. Stanowisko to obejmuje z dniem 26 czerwca. Nazwisko następcy Montgomery'ego w Niemczech nie jest jeszcze znane.

Kongres b. więźniów politycznych

WARSZAWA (PAP-dr). Program międzynarodowego kongresu byłych więźniów politycznych, który odbędzie się w dniach 3 i 4 bm. w Warszawie, jest następujący:

3 lutego, godz. 9 rano — zbiórka delegatów przed gmachem kina „Roma”, pochód na Plac Saski i złożenie hołdu przed urną z prochami Niemieckiego Więźnia i powrót do „Romy”. O godz. 11,30 nastąpi uroczyste otwarcie kongresu, w czasie którego przemawiać będzie szef delegacji polskiej, min. spr. zagr., oraz delegaci zagraniczni. Po obiedzie w

„Polonii” wicemin. spr. zagr. Modzelewski wygłosi w sali hotelu sejmowego referat o walkach z faszyzmem. Wieczorem kongres powoła do uchwały rezolucję w sprawie procesu norymberskiego.

W dniu 4 lutego rano i po południu odbywać się będą obrady w sali hotelu sejmowego oraz utworzona zostanie federacja międzynarodowa b. więźniów politycznych.

W dniach od 5 do 15 lutego delegaci zwiedzać będą Polskę według tras: Warszawa, Kraków, Oświęcim, Wrocław, Warszawa, Majdank.

Z dotychczasowych Niemiec

Bo i cóż to za demokracja!

W ręce nasze dostaje się również nowa „demokratyczna” prasa niemiecka. Jest to lektura bardzo pocieszająca. Z lamów gazet niemieckich dowiadujemy się nie tylko, że produkcja przemysłowa w Niemczech z każdym tygodniem wzrasta, że berliński przemysł odzieżowy wytwarza już 120.000 ubrań i 30.000 płaszczy tygodniowo, że fabryki włókiennicze w Saksonii osiągnęły już 95 proc. przedwojennej produkcji, że pierwsze powojenne targi lipskie zapowiadają się bardzo dobrze — ale zdradzają nam one również ukryte marzenia nowonarodzonych „demokratów” niemieckich.

Jak dalece w Niemczech zaszły już sprawy, tego najlepszym dowodem tamy berlińskiego dziennika „Der Tagesspiegel” (Zwierciadło Dnia). Piśmo to zbyt ryzykownie dla siebie sprawę lansuje w rubryce „Listy czytelników”. Otóż w jednym z ostatnich swoich numerów wspomniane piśmo w takim „liście czy-

telnika” domaga się nie mniej i nie więcej, jak „swobody głosu i myśli” — to jest dla hitlerowców gestapowców itp. reżimowców. Autor artykułu, oburzony, że „narodowych socjalistów się „prześladuje”, pisze pod okiem arcyliberalnych amerykańskich władz okupacyjnych: „Bo i cóż to za demokracja, skoro nie wszyscy mogą się otwarcie wypowiadać!”

To już chyba szczyt bezczelności niemieckiej! I to w niecały rok po ostatecznym pokonaniu zbrodniczego hitleryzmu!

Oczywiście wszystkimu winny zbytnia pobłażliwość i tolerancja anglosaska. Niemcy już jawnie i publicznie ośmielają się krytykować nawet władze sojusznicze. Sam dowódca amerykańskich wojsk okupacyjnych, gen. Mac Narney, ogłaszając ostatnio sprawozdanie z działalności amerykańskich władz okupacyjnych, uważał za wskazane podkreślić, że mylnie jest stano-

wisko Niemców, jakoby władze sojusznicze były zobowiązane starać się o umożliwienie Niemcom dobrych warunków bytowania.

Niemców w niemalym stopniu rozczuliły ostatnie wybory komunalne w Niemczech i swoboda, w jakiej mogli się byli w tych wyborach wypowiedzieć. Jedynym argumentem, przemawiającym Niemcom do rozumu, jest twarda pięść, przeto każda łagodność i ustępstwa na ich rzecz uważają za słabość. A dla słabych czują pogardę. Imponują im tylko silni, przed którymi perfidnie się płaszczą.

Ostatnie wydarzenia polityczne w Niemczech nasuwają porównanie z innym, nie tak dawnym okresem historycznym, z epoką Stremanną, który — dosłownie — wyplakał dla narodu niemieckiego... przebaczenie! A potem już jeden tylko był krok do hitleryzmu i napaści na spokojne narody europejskie!

Musimy wyteńczyć całą naszą czujność, aby „pacjent” zbyt szybko nie ozdrowiał! Obowiązuje to nie tylko nas, ale wszystkie narody świata, które dość już mają wyryków niemieckich. (y)

Anomalia

Wiemy o istnieniu w Berlinie „Reichsbahndirektion Stettin”. Czytamy w IKP o prowokatorskich zapowiedziach radiostacji berlińskiej, wymieniających Szczecin jako „Landesender”. Zaiste bezczelność niemiecka nie ma granic. Takie wiadomości wywołują u polskiego czytelnika słuszne oburzenie. Domagamy się, aby czytaniki miarodajne zajęły stanowisko w tych sprawach. Równocześnie sami wykarujemy do granic absurdu posuniętą tolerancję.

Listy z Wrocławia mają niejednokrotnie adresy nadawcze niemieckie. W pewnym ogłoszeniu czytamy taki adres: Gdańsk, Stolzenberg, Scheerstrasse. Wierzyć się nie chce, żeby po roku blisko od chwili powrotu Gdańska do Polski istniały jeszcze niemieckie nazwy dzielnic i ulic. Czy deprawdy nie potrafiłoby dotychczas znaleźć nazwy dla Scheerstrasse? Czyż mało mamy wielkich ludzi, taktów i dat historycznych, którymi można charzelić ulice? Jeśli nie ma już lepszych pomysłów, niech to będzie ulica Wąska, Krzywa, Ślepa, czy inna, byle nie Scheerstrasse i nie Stolzenberg.

Pamiętam, że we wrześniu 39 r. Niemcy zeldają wracając do Gdyni z miejsca przyczepiali przygotowane już prowizoryczne tekturki z hitlerowskimi nazwami ulic.

Jak długo (jeszcze będziemy się spotykali ze zniechęconą niemczyzną) i jak długo będzie trwała nasza bezprzykładna tolerancja?

Wybory w Japonii

TOKIO (FA). Wybory do parlamentu japońskiego wyznaczono na 30 marca. Nowo wybrany parlament zbierze się po raz pierwszy w połowie kwietnia.

Bezrobocie w Danii

WARSZAWA (PAP-dr). W Danii liczba bezrobotnych zwiększyła się dwukrotnie. Do końca grudnia Dania liczyła 126.000 bezrobotnych.

Wywiad z Masarykiem

LONDYN (PAP-ms). Korespondent PAP odbył konferencję z szefem delegacji czeskosłowackiej, min. spraw zagr. Masarykiem.

Min. Masaryk oświadczył, że najważniejszym jest, aby między rządami i narodami polskim i czeskosłowackim zapanowała współpraca oraz trwała przyjaźń. Oba narody posiadają wiele wspólnych interesów, które ułatwiają normalne stosunki gospodarcze, jak sprawy tranzytu, transportu, wymiany dóbr i inne. Polityka zagraniczna Czechosłowacji oparta jest raz na zawsze na szluzie czesko-radzieckim, co automatycznie zbliża oba narody do siebie.

Zasługi Hopkinsa

WASZYNGTON (FA). Prasa amerykańska poświęca bardzo dużo miejsca pamięci zmarłego przyjaciela i doradcy prez. Roosevelta — Harry Hopkinsa, podkreślając jego wielki wkład w dzieło ONZ. Zmarły był symbolem ludu, który w demokratycznym ustroju amerykańskim wybrł się na zaszczytne stanowisko współpracownika prezydenta. Hopkins był przy tym człowiekiem bardzo skromnym, człowiekiem pracującym w cieniu i mało kto wiedział, jak doniosłą spełniał rolę w życiu Stanów Zjedn.

Przeciw utworzeniu państwa żydowskiego

LONDYN (dr). Angielsko-amerykańska komisja dla spraw Palestyny wysłuchuje nadal zdań różnych mężów stanu, którzy przeważnie opowiadają się przeciwko stworzeniu państwa żydowskiego w Palestynie.

Były szef misji wojskowej Wielkiej Brytanii w Syrii i Libanie opowiedział się za utworzeniem państwa związkowego z Arabów chrześcijańskich, muzułmańskich i Żydów. Były wysoki komisarz w Palestynie stwierdził, że nie ma antagonizmów między ludem arabskim a Żydami, a tylko między ich przywódcami.

W myśl rozporządzenia amerykańskiego min. wojny, żołnierzom amerykańskim okupującym Niemcy i Japonię wolno będzie sprządać rodzim.

Współpraca A. Grows

Napisal Alfred Swierkosz

Polak... Węgier..

dwa bratanki i do szabli i do szklanki, z której Madziar więcej pił i nie znał się na niczym jego na koniach, jak mówili złośliwi. Tak to bywało w one lata. Nastąpiło węgierszczyzna do nas nie mała. Bo i z ustroju, religii, charakteru narodowego, temperamentu, zamiłowania do konia, szabli, tańców i szklanki nie odbiegliśmy daleko od siebie. Nisi vinum, nisi hungaricum, co było in Hungariae natum a nas niebywale educatum. Wspólna ongi granica, Batory na tronie naszym a z nim i jego dworem stroje (bekiesza) i zwyczaj bardzo królewskiemu szczerpemu piastowemu konwiniowały. Związki dynastyczne Piastów z Arpadami, wymiana koron w Rzymie, stosunki handlowe i kulturalne z Węgrami miały swoją podbudowę prehistoryczną.

Tych Madziarów przedtem w Europie nie było. W IX wieku przybywają na nizinę pannońską koczowniczy ugrofińscy z nad Kamy i Oki i podbiwszy siedzących tam Słowian, zakładają pod wodzą Arpada swoje państwo. Zwali się sami Madziarami, ale Słowianie nazwali ich Agrami, z czego Grecy zrobili Ungroi i to miało rozleść się wśród Romanów i Germanów; do nas przyszło jako Węgry. Koczownicy ci, jeźdźcy znakomici, rozpowszechniają w Europie dwie rzeczy przedtem prawie nieznanne, tj. strzeżenie i szabie, niepokoją swoimi wyprawami sąsiadów bliższych i dalszych, mieszają się ze Słowianami, przejmują od nich różne wytwory kultury rolniczej, język ich wchłania setki nazw słowiańskich (utca — ulica, kovacs — kowarz — kowal itd.). Symbioza madziarsko-słowiańska staje się dość rozległą. Wytwory kultury madziarskiej docierają i na nasze ziemie. Znajdujemy je w wykopaliskach w Biskupinie młodszym, Gnieźnie, Poznaniu, a przede wszystkim na Śląsku, skąd pochodzi pierwsza szabla, znaleziona w Polsce, równo z X wieku.

Czy Madziarzy wtedy przez bramę morawską na nas „sąsiedzkie“ wyprawy urządzali — nie wiemy. Przed Madziarami niziną węgierską zawładnęli w VI wieku ich bracia Awarzy, którzy również kawał świata (bo aż z nad Oki i Kamy) konno przejechali a przed tymi ich kuzyni „po szabli“ Hunnowie pod wodzą Attyli. Siedziby i skarbowo tego łupieżcy Europy szukają Węgry z wielkim zapalem. Mieścili się ona podobno nad jeziorem Błotnym czyli Balatonem.

Awarzy dali się mocno we znaki Słowianom, Bizantyńcom a nawet Wielkiemu Karolusowi. W zmaganiach tych ulegli ostatecznie w latach 800-nych, rozpylając się w morzu plemion słowiańskich.

Dorobek artystyczny w obozie jeńców

mistrza Popławskiego

opublikowała lakoniczną, że z katedrą rzeźby na Sztuk Pięknych Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu objął artysta-rzeźbiarz prof. Stanisław Horno-Popławski. W ciągu paroletniego pobytu w obozie w Niemczech (Oflag II C) dzielił wspólną dolę z prof. Horno-Popławskim. W pracy literackiej „Zadrutowe echa“ zanotował i tę postać znakomitego artysty-rzeźbiarza. Niechże więc wolno mi będzie fragment ten zacytować i zadedykować z amów poczytne „IKP“ memu czcigodnemu Towarzyszowi niedoli i zacnemu Przyjacielowi Prof. Stanisławowi Horno-Popławskiemu.

Autor.
Kaplica obozowa urządzona w Oflagu, jak wszystko z niczego, w jednej z sal świetlicy, o murach surowych, nie wyprawionych, zaledwie pobielonych wapnem, dzięki pracy garstki ludzi, pełnych poświęcenia się dla dobra sprawy, w krótkim czasie

stała się siedzibą Madonny Obozowej. Z pokornym zachwytem człowiek oglądał prześlizną rzeźbę utrzymaną w charakterze typie dorodnego dziewczęcia wsi polskiej, o macierzyńskim wyrazie twarzy, okolnej anielskim uśmiechem dobroci i majestatem Boskości. Rzeźba była dziełem artysty-rzeźbiarza Stanisława Horno-Popławskiego z Wilna.

Postać Matki Bożej naturalnej wielkości, w swobodnej pozycji: kłęczącej, podtrzymuje gestem pieczołowitym Dzieciątka Jezus, stojące w rozchełstanej na szyjce koszulince, z rozwartymi na krzyż rączkami. Głowa Dzieciątka ozdobiona wyciętymi się kędziorkami, jest prześlizną Artysta nadał twarzycze wyraz uduchowiony, boski, cudowny. Rzeźba stanowiła skończoną dzieło. Przypominała ujęciem postacie radosnego malarza Madon polskich Stachewicza. Wzruszała — wytwarzała nastrój: rodzimy, swoisty, podniosły i religijny — chwytająca za serce. Patrząc na to dzieło, cały świat chciałoby się przycisnąć do piersi... chciałoby się, aby wszystkim było dobrze, jasno, aby został podźwignięci, pokrzepieni, wzwani i złaczeni...

Budzą się sny... oczyma duszy widzę, jak dokoła Tej Nieziemskiej Zjawy, Niebiańskiej Patronki Obozu Poniżonych, odrutowanej, zamkniętej, pilnowanej pod bagnietem, wyrastają cudne legendy, jakich Polska jeszcze nie miała... Sława Jej szerzy się, kult wzrasta... Piśmiennictwo polskie wymusza z skarbnicy najpiękniejszej w świecie mowy polskiej, najwspanialsze odcienie i bogactwo słów pełnych mocy, hołdu, uwielbienia i treści...

Dorobek artystyczny mistrza Popławskiego na terenie obozu byłby niekompletny, gdybyśmy nie poświęcili miejscowych Obra, Obrowo pobytu Awarów u nas. Wyjaśniłoby to odkrycie kilku grobów ze szkieletami tych Mongołów. Jak widzimy, nasze związki z Węgrami, polityczne i kulturalne mają swoją długowieczną podbudowę, sięgającą wieku VII tj. czasów u nas jeszcze pogańskich.

Stąd i po części cała nasza węgierszczyzna w zwyczajach, w potrawach i w napojach, stała długotrwałe sympatie. Stąd i potomkowie Madziarów i Awarów w czasie wojny obecnej o ile wnoszą coś z relacji pisanych i ustnych, doświadczyli przyjęli przybyszów z Lengyelu, którzy im dopili winy, natum i niestety in Hungaria educatum.

Oswiadczenie Byrnesa

LONDYN (FA). Min. Byrnes, w udzielonym wywiadzie prasowym, potwierdził zgodność uchwał konferencji krymskiej podanych przez agencję Tass, odnośnie danej wówczas obietnicy zwrócenia wysp Kurylskich i południowej części Sachalinu Związki Radzieckiemu. Zdaniem min. Byrnesa zmiany te wymagają jednak ulegalizowania ich w przyszłych traktatach pokojowych.

W związku z przewidzianymi w maju próbami z bombą atomową na Pacyfiku, min. Byrnes wypowiedział się za tym, aby w próbach tych uczestniczyli również członkowie komisji atomowej przy ONZ. Jak wiadomo, propozycja Trumana idąca również w tym kierunku napotkała na zdecydowany opór w Kongresie amerykańskim.

W związku z przewidzianymi w maju próbami z bombą atomową na Pacyfiku, min. Byrnes wypowiedział się za tym, aby w próbach tych uczestniczyli również członkowie komisji atomowej przy ONZ. Jak wiadomo, propozycja Trumana idąca również w tym kierunku napotkała na zdecydowany opór w Kongresie amerykańskim.

uwagi natchnionemu jego dziełu „Chrystus w grobie“ Artysta zagrał na strunach duszy. Dał rzecz kompozycyjnie skończoną piękną Zrozumiałą i odczuta przez wszystkich Osiągnął w dziele tym wyżyny swego talentu. Oniemieliliśmy z podziwu Dusza obozu była olśniona, przytłoczona genialnym pomysłem. Intuicją nie odczuwało się subtelna myśl artysty.

W martwej bryle wyraził cudownie majestat śmierci — Boskość Chrystusa, Męczennika ludzkości i męczącego swego narodu. Na uduchowionej, pięknej, męskiej twarzy Zbawiciela zakreślił, subtelnym wymownym wyrazem zamary, uśmiech i zapowiedź bliskiej chwili Zmartwychstania. Szczegół ten pogłębił układem ciała i gestem zwisającej martwej ręki. Narzucony płaszcz żół-



Plakietka Nowowiejskiego — Haupta

nierski okrywał postać Chrystusową do połowy. Ciało Zbawiciela zespalone z tym płaszczem, misternie wyrzeźbionym, stanowiło jakby przewodnią myśl całości. Rozwijało jasno, śmiało, to co, kołatało w sercach naszych. Wskazywało tragedię

(Dokończenie na stronie 4-tej)

Na widowni politycznej

Franklin Delano Roosevelt

Dzień 30 stycznia obchodzony był w Stanach Zjednoczonych zawsze uroczystość jako rocznica urodzin prezydenta Roosevelta. Na życzenie Zmarłego dzień ten poświęcony był walce z paralizem dziecięcym, walce z chorobą, którą dotknięty był wielki prezydent Stanów Zjednoczonych od 1921 roku. Walce tej Roosevelta poświęcał się z niespożytą energią i w dniu jego urodzin w całym Stanach odbywała się kwesta na cele akcji zapobiegania i zwalczania tej strasznej choroby. O kwestie tej nie zapomniano w Ameryce i w tym roku i myśli wszystkich obywateli Stanów szły ku Zmarłemu, który mimo swej strasznej choroby nieustraszenie trwał na wyznaczonym posterunku sternika wielkiego mocarstwa.

Prezydent Roosevelt zmarł 13 lat temu w 1933 r. w bardzo trudnym dla Stanów Zjednoczonych okresie bezrobocia i kryzysu gospodarczego. Wtedy też wypowiedział te piękne słowa: „W niepojętym pogoni za zyskiem nie wolno nam dłużej lekceważyć wartości pracy. Naszym celem jest służenie sobie i bliźnim“.



Przeprowadzone przez niego reformy przyczyniły się w znacznej mierze do poprawy sytuacji w kraju. Duży rozgłos wywołała w swoim czasie przeprowadzona przez niego ustawa NIRA oraz dekret o zmiesieniu prohibicji.

Znana była powszechnie w Ameryce jego wielka dobroć i szary obywatel amerykański zawsze widział w nim obrońcę wszystkich pokrzywdzonych i słabych.

W dziedzinie polityki zagranicznej prezydent był zwolennikiem polityki „dobrego sąsiada“, takiego, który szanuje siebie, szanuje jednocześnie prawa innych i uznaje nieparuszalność umów łączących go z innymi państwami.

Postać prezydenta Roosevelta najlepiej charakteryzują słowa wypowiedziane przez młodego porucznika marynarki amerykańskiej: „Jego drogą głos rozpałał w nas płomień odwagi. Był nam otuchą natchnieniem i pocieszeniem. Ufał nam bezgranicznie i byliśmy sobie bliscy — nasz Prezydent i my“.

Nie uznawał przemocy i gwałtu i, potępiając od samego początku politykę hitlerowskich Niemiec, przyczynił się w dużej mierze do stworzenia bloku trzech mocarstw, który doprowadził do ostatecznej klęski napaścików.

Niestety nie danym Mu było doczekać końca wojny i owoców z odniesionego zwycięstwa. Zmarł licząc lat 63.

Ks. prof. mgr. Henryk Weryński

Przed 200-ną rocznicą urodzin

Tadeusza Kościuszki

kryształowy człowiek. Można wręcz powiedzieć, że — jako człowiek — stanął na takim piedestale, iż śmiało można Go postawić obok tych, którym oficjalnie przyznano aureole świętości... Nie ma w tym ani słowa przesady.

Kim jest dla nas obecnie Kościuszek?

I tego nie trzeba długo i szeroko uzasadniać w nowej rzeczywistości polskiej. Dla tej właśnie nowej rzeczywistości stał się Tadeusz Kościuszek centralną postacią „deową“, jako czolowy pionier demokracji polskiej. Stosownie też podniesiono w czasie obchodu setnej rocznicy Jego zgonu: „Słza, hcie polski, w którego ojczyźnie wolność i szczęście były przywilejem jednej klasy, do której sam należał, wyzybył się, przesądów stanowych i miał odwagę pnieć służbę pod znakiem hasła demokratycznych Jeffersona, Franklina i Waszyngtona... Miał też odwagę postawić jasno i zdecydowanie sprawę wolności i pełni praw chłopu polskiemu.“

Jeśli zważymy kim był i kim jest dla nas Kościuszek, zrozumiemy, że obowiązkiem naszym jest: zastanowić się i przygotować się należycie przed najdroższemu sercu polskiemu rocz-

nicą, jaką jest dwusetna rocznica urodzin Naczelnika w sukmanie.

Nie będzie to przypomnienie przedwczesne, jeśli pomyślimy o tym że w obchodzie tej wielkiej rocznicy mają wziąć udział nie tylko Polacy w kraju, ale i za granicą, wszyscy bracia nasi, rozsiadani po całym globie ziemskim a zwłaszcza kilkumilionowa rzesza Polonii amerykańskiej.

Sposobów uczczenia wspomnianej rocznicy wyłoni się niewątpliwie sporo. Jedne z nich będą trwałymi i pozostaną na długie lata krzepiącymi pomnikami czci dla najlepszego Polaka. Inne będą żywiołowym wyławem uczuć na te przeżyte szeregi dni czy tygodni, w których wyładowują się: cześć i gorące ukochanie Wielkiego Naczelnika.

Przejęty cziłą i gorącym ukochaniem Tadeusza Kościuszki przed mikrofonem krakowskiej rozgłośni Polskiego Radia a następnie na łamach wychodzącego w Krakowie „Dziennika Polskiego“ poddałem pod rozważenie społeczeństwa polskiego niektóre projekty i pomysły uczczenia Kościuszki z okazji dwusetnej rocznicy Jego urodzin.

Myśli, wówczas rzucone, uzupełniam tu i rozszerzam.

1. Jeśli Kościuszek jest świętością ogólnonarodową i najcenniejszym klejnotem naszej przeszłości, to — jednak jest i będzie On zawsze najbliższym chłopu polskiemu i temu w kraju i temu za granicą. Nie przez sukmanę, przywdzianą w pamiętną wiosnę 1794 roku... Sukmana Kościuski to symbol, drogi sercu. Ale jeszcze droższą jest cała ludność narodu, a zwłaszcza i przede wszystkim chłopu polskiemu, treść tego symbolu. A treść ta — to pamiętny i doniosły uniwersał polaniecki (Potaniec nad Wisłą, dnia 7 maja 1794 roku) Uniwersał ten to MAGNA CHARTA LIBERTATIS chłopstwa polskiego i kamień węgielny demokracji w Polsce. Pozostanie na wieki zasługą Kościuszki, że uznał godność osobistą chłopca i jego prawo do posiadania ziemi i wolności, że dał — w ten sposób — podwaliny pod demokratyczną Polskę.

I dlatego ta dwusetna rocznica urodzin Tadeusza Kościuszki musi być przede wszystkim świętem chłopstwa polskiego i świętem wsi polskiej, jak również świętem inteligencji polskiej, pochodzącej ze wsi.

Jakim pomnikiem ma uczcić wieś tę rocznicę? Czy jeszcze jednym Kopcem Kościuszki? — Owszem byłoby może pożądane, by nasi chłopcy nad Odrą usypali Kopicę Kościuszki — jako symbol wolności i demokracji na zie-

miach, tak długo ciemiężonych przez germańskie barbarzyństwo — A może i w Ameryce powinien stanąć Kopicę Kościuszki?...

Sądzę jednak że najlepszym dowodem czci i wdzięczności będzie powołanie do życia w każdej gminie czytelnia jubileuszowa imienia Tadeusza Kościuszki.

Wojna zniszczyła po wsiach placówki oświaty — bardzo dotkliwie. Musimy odrobić straty, uzupełnić braki. Nie przyjdzie to łatwo. Niechże zbliżająca się rocznica stanie się bodźcem do stworzenia, ewentualnie odbudowania z gruzów i popiołów — czytelnia gminnej. Gdzie czytelnia okazała, należałoby pomyśleć o powołaniu do życia jubileuszowej spółdzielni, sklepu czy jakiejś innej placówki gospodarczej itp.

2. Drugim „pomnikiem“ jubileuszowym powinien być krótki, popularny, ale naprawdę wartościowy życiorys Tadeusza Kościuszki, któryby świetlaną postacią Naczelnika uczynił bliską sercu jak najszerszym masom społeczeństwa polskiego.

Zyciorys ten pragnę widzieć w dwu wydaniach. Jedno wydanie będzie przeznaczone dla dorosłych, a drugie dla dzieci i młodzieży.

Z radością dowiaduję się, że prof. Un. J. Dr Henryk Mościcki przygotowuje na rok 1946 większy życiorys Kościuszki, a grono fachowców do k-

(Dokończenie na stronie 4-tej)

Użył tylko parę dni dzieli nas od dwusetnej rocznicy urodzin Tadeusza Kościuszki (12 lutego 1746 r.). Kim był dla narodu polskiego Kościuszek — nie trzeba przypominać i uzasadniać szeroko.

Mało mamy takich wielkich i świętych nazwisk — jak Kościuszek...

Na przestrzeni całych naszych dziejów wybija się postać Kościuszki na czoło najidealniejszych i najbardziej zasłużonych synów Ojczyzny. Wielkość Jego urasta na tę epokę, w której żył i na której stał się swego idealnego reformatora. W setną rocznicę Jego zgonu w r. 1917 pisał słuszenie o Nim Władysław Smoleński: „Z wielu głów mocnych, a charakterów wspaniałych Kościuszek był w Polsce człowiekiem kopalnym, jakby wydobytym z galerii wizerunków Plutarcha. Nikt nie mógł być wymowniejszym od niego zaprzeczeniem zła, jakie na powierzchni życia publicznego wyrzuciły wpływy cudzoziemskie: nikt nie miał lepszych od niego tytułów na reprezentowanie zdrowej duszy polskiej i przewodniczenia obronie narodowej.“ (porów „Znaczenie Tadeusza Kościuszki w dziejach polskich“, Warszawa 1917).

Był On jednak nie tylko naszą świętością narodową. Był bohaterem obu półkul. Jako amerykański generał brygady otrzymał najwyższe odznaczenie w Stanach Zjednoczonych, order Cyncynata.

Był to nie tylko bohater na miarę historyczną, ale również najbardziej

Nie marnujemy biologicznych sił narodu

Hitlerizm uważał słusznie za największe zło dla przyszłości Rzeszy stały spadek rozrodczości niemieckiej. Po zajęciu Polski Niemcy w książkach i broszurkach propagan-

dowych otwarcie przyznawali, że gdyby nie wojna, pozwalająca im na niszczenie Polaków, ludność Polski wobec stałego jej przyrostu w niedalekiej przyszłości liczebnie dorównałaby ilości ludności niemieckiej. Ale Niemcy doznawali bólu serca jeszcze z innego powodu. Oto nauka niemiecka, zgodnie z wywodami prof. Czekanowskiego, uznawała, że największą liczbę ludzi o typie nordyckim znajduje się w Polsce. Według nauk niemieckiej, która żywcem skopiowała teorię Francuza Gobineau, nordyccy są najdoskonalszym typem człowieka, gdyż ludzie o blond włosach, z niebieskimi oczyma i o podługich czaszkach byli twórcami kultury i organizatorami państw. Nordyccy, oczywiście, są — jak nauka niemiecka tłumaczyła — Germanami. Nordykiem według nauki niemieckiej był też Chrystus, był on blondynem o niebieskich oczach, i stąd nietrudno było Niemcom wysnuć wniosek o boskim pochodzeniu narodu niemieckiego...

Wbrew głoszonej teorii o wyższości narodu panów, degeneracja tego narodu była tak wielka, że Niemcy musieli przesyłać milion swoich rodaków do sterylnych obozów. Dla wzmocnienia siły biologicznej narodu niemieckiego, mimo stałe głoszonej propagandy o niższości naszego narodu, nie wahali się Niemcy zasilać swój naród krwią polską. Wywozili oni z Polski kobiety i mężczyzn o typach nordyckich w głąb Niemiec do t. zw. „Rasselager”. W obozach tych znajdowali się Francuzi, Holendrzy, Belgowie i przedstawiciele innych narodów o typach nordyckich i tam przedstawiano im partnerki do zawarcia małżeństwa. W ten sposób chcieli poprawić własną rasę i mnożyć szereg nordyków niemieckich. Z Lubelskiego, a zwłaszcza z powiatu zamojskiego, wywożono chłopów polskich wraz z rodzinami, których uznano za doskonałych pod względem rasowym i osiedlano w Alzacji na gospodarstwach po wypędzonych chłopach francuskich z myślą o

zgermanizowaniu tych ludzi. Znane są wypadki, że Niemcy mordowali rodziców polskich bądź umieszczali ich w obozach koncentracyjnych, po to by ich dzieci oddawać rodzinom niemieckim na wychowanie. Głośną była sprawa przypadkowego odkrycia dzieci polskich pod Salzburgiem w obozie niemieckiej Hitlerjugend. Niektóre z tych dzieci — przypominały sobie swoje polskie imiona, a nawet nazwiska rodziców. Jakże tragicznie przedstawiać się będzie sprawa odzyskania dzieci polskich, adoptowanych przez rodziny niemieckie, których rodzice zostali przez Niemców zamordowani. Ta nasza kręwość podjęta na stracenie i wzmocni biologicznie odwiecznego naszego wroga.

Wywołuje to bolesne uczucie krzywdy, żalu i rozgoryczenia i jest z punktu widzenia polskiej racji stanu zbrodnią. Nie możemy dopuścić do tego, by wysiedlano, jako Niemców, miejscowych autochtonów, by byli oni zmuszeni do zakładania gdzieś w Berlinie Związku Polaków Wyszędzonych z Polski. Rugowani z Polski Warmiacy i Mazurzy są dla nas elementem potrzebnym i państwo nie może dopuścić do tego, by kosztem krwi polskiej, wzmocnił się biologicznie nasz odwieczny wróg. Byłoby to programem zbiorowego samobójstwa narodowego. Naród polski, gdy będzie nieliczny i słaby, nie podoba stojącym przed nim historycznym zadaniom.

Dorobek mistrza Popławskiego

(Dokończenie ze str. 3-ciej)

narodu, prawdę dziejową, krzepiło wiarą, pewnością Zmartwychwstania — torowało drogę do serca... Z nabożnym skupieniem i przedziwną pogodą w duszy patrzyło się na to cudowne dzieło ręki ludzkiej i uderzało je silnymi oczyma... Czuto się zjednoczenie z tym na co się spoglądało... z głębin duszy przed oczyma rozpromienionej nagle jaźni widziało się potęgę, a moc wołania dnia Zmartwychwstania — kraj szczęśliwy, piękny, pola rozkolysane zbożem... serca przenikała świadomość piękna, spokoju i harmonii, odczuwało się boskość chwili — mimo woli szukało się słów, by wyrazić tę potęgę ducha, która była treścią rzeźby.

Dzień wystawienia tego imponującego dzieła w mrokach i kirach Wielkiego Tygodnia, pamiętam, jako baczniejszą wizję, która mi się na sercu odbija... czulem, jak moje zbiedzone serce rosło i chciało dobyć z siebie największy krzyk... duch mój wybiegł na drogi do Polski wiodące, leciał w jasny promienny dzień ku blaskom Jutrzenki...

Bogactwo temperamentu, wnikliwość spojrzenia, obok wielkiej inteligencji i kultury duchowej cechowały artystę. Znać w nim ambicje szczerne. Przez mistrzowskie skupienie Popławski jest wielkim rzeźbiarzem. Oddaje bowiem siebie całego dziełu, które tworzy, spala się w nim, pracuje wszystkimi nerwami i wysiłkiem serca. Po każdym dziele ma się wrażenie, że ten człowiek wstał po ciężkiej chorobie.

W obozie rozwinął artysta ogromną działalność, przede wszystkim uczył. Uczył cierpliwie grono chętnych utalentowanych współtowarzyszy niedoli. Miał zawsze czas na wszystko, przede wszystkim na dobry przykład. W jego pracowni obozowej mieszkała zawsze twórcza dusza i zdumiewała bogactwem rezultatów przy środkach mizernych.

Pomniki jego twórczego ducha pamiętać się będą do końca życia. Wiele pokładamy nadziei w tym artyście idącym z rozpędem przeciw tala-tajstwu, którego ptasie móżgi daleko odleciały od poczucia wielkości.

Wiem tylko tyle Mistrzu — czynisz rzeczy dobre! Ty oczy masz dobre i ręce! Dobre, dobre cudne ręce!

XI. Dramatyczna walka o losy Polski 1919 r.

Zdzieramy maskę z tajemnic Wersalu

Stumaczył prof. M. Małek b. sekretarz Gardieu

Gdy idzie o Niemcy, winna być wysłuchana Francja. Nade wszystko pragnąłbym uniknąć tego, aby wspólna sytuacja sojuszników miała paść ofiarą memorandum Brockdorffa. Nie chcę dla nich niezасłużonego upokorzenia, jakim byłoby uznanie, że warunki pokojowe, nad którymi pracowaliśmy bezustannie w ciągu czterech miesięcy, są, jak utrzymują Niemcy, niesprawiedliwe i niewykonalne, bo to nie prawda.

Szczerze oddany Panu André Tardieu.

Tego samego dnia wieczorem, pan House odpowiedział telefonicznie: — Drogi przyjacielu, zgadzam się. Nazajutrz nastąpi odprężenie, poprzedzone jednak zacięta walką techniczną o inne punkty, walką tak samo wstrząsającą, jak i debata ogólna.

Przebieg tej walki przedstawię w następnych artykułach.

Rozdział szczególnie ważny dla Francuzów, bo gdyby lepiej broniono klauzul, podpisanych w 1919 r. to dziś placiliby mniejsze podatki.

Na temat odszkodowań dyskutowano bez końca, ale zresztą i bez goryczy. Wszyscy bowiem zgadzali się z tym, że mają prawo i obowiązek zmusić Niemcy do zapłacenia za

wszystko, co zniszczyli. Klócono się tylko o to, jak to zrobić.

Najpierw przyjęto zasadę, że Niemcy powinny bezwarunkowo ponieść koszty wojny, lecz gdyby do tych kosztów dodano jeszcze straty na majątku i na zdrowiu, to całość wyniosłaby taką sumę, której Niemcy nie byłoby w stanie zapłacić.

Następnie usiłowano ustalić cyfrę odszkodowań: nie udało się to, ponieważ nie wszystkie jeszcze szkody były oszacowane.

Dlatego to Amerykanie proponowali ustalenie sumy ryczałtowej w wysokości trzystu dwudziestu pięciu miliardów franków w złocie płatnych w ciągu trzydziestu lat.

Francuzi i Anglicy odrzucili tę propozycję, ponieważ przy takim systemie ogromna część szkód, które winny być zapłacone, nie miałaby pokrycia.

Niemcy przedwojenne chełpiły się, że wartość nadwyżki ich produkcji ponad własne zapotrzebowanie wynosiła rocznie dziesięć miliardów.

Ostateczny cios temu projektowi zadał Clemenceau w dniu 7 marca, mówiąc:

— Należy zwrócić uwagę, że Niemcy całkowicie uznały swoje długi. Nie wystarczy jednak powiedzieć, że i my je uznajemy.

Dokumenty zebrał i zaopatrzył uwagę mi b. premier Francji A. TARDIEU

teratury dla dzieci przygotowuje opowiadania na tle życia Naczelnika.

Za oceanem inicjatywę tę winny wziąć w swe ręce instytucje oświatowe, np. Muzeum Polskie w Chicago, zapraszając do opracowania tego jubileuszowego życiorysu „Zjednoczenie Uczonych Polskich w Ameryce imienia Tadeusza Kościuszki”, powołane do życia pod koniec grudnia 1940 r. na zjeździe naukowym w Nowym Jorku.

W miliony idący nakład obu tych życiorysów, napisanych przez najlepsze pióra, spełni swą rolę nie tylko w nadchodzącym roku jubileuszowym, ale na długie lata spełniać będzie rolę wychowawczą wśród najszerszych sfer, stanie się wielkim „pokrzepieniem serc” na progu nowej demokratycznej państwowości polskiej.

3. Z poprzednim projektem łączy się bardzo ściśle to, co teatr powinien złożyć w darze i hołdzie Naczelnikowi Kościuszce. Więc nie tylko „Kościuszkę pod Racławicami” Ancycją ma odbyć jubileuszowe tournée po wszystkich scenach polskich, ale — nowe pióra nowe sztuki teatralne winny przynieść jako wyraz czci, na tę drogą rocznicę. A z tych nowych wytrawna komisja fachowców wybierze to, co najlepsze i przeprowadzi przez wszystkie sceny polskie, wielkie i małe, żeby nie tylko dusze i serca, ale i oczy były pełne Kościuszki w tym roku jubileuszowym.

Pozwalam sobie (niezależnie od innych pomysłów) zaprojektować realizację inscenizacji przysięgi Kościusz-

ki na rynku krakowskim — pod gołym niebem, o ile w r. 1946 będą warunki do tego trudnego i kosztownego widowiska.

4. Z hołdem teatru wiąże się organizm hołd poezji polskiej dla nieśmiertelnej pamięci Naczelnika.

Wrócić muszą na wargi dźwięku szkolnej rzewne strofy Ujejskiego i innych dawniejszych autorów. Ale to mało... Muszą poeci dnia dzisiejszego uderzyć w swe natchnione lutnie i dobyć z nich nowe akordy czci i hołdu dla Kościuszki.

Wierzymy w to, że rocznica ta stanie się bodźcem do pięknych i wartościowych wlotów poetyckich, których treścią będzie przebogate — w bohaterką i wzniosłą treść — życie Kościuszki, Jego praca, Jego walki, Jego zalety ducha i serca. Kanwa tematów bogata, skala pomysłów szeroka... Rzadko życie ludzkie dostarczyło tylu wartościowych elementów do poetyckiego opracowania — jak życie Kościuszki.

5. Wypowiedzą się autorzy-historicy, autorzy dramatyczni, poeci — ale wypowiedzieć się musi zbiorowe serce narodu — w tym roku jubileuszowym — wielką imponującą manifestacją.

Ramy tej manifestacji nie tu miejsce projektować. Zajmie się tym specjalny Komitet. Na V. awel, do trumny Naczelnika Kościuszki, popłynąć winny miliony ludzi, przede wszystkim nieprzeliczone rzesze chłopstwa i młodzieży — by tam, w panteonie narodowym złożyć ślubowanie wierności zasadom Kościuszki i jego

głównym wytycznym życiowym, streszczającym się w gorącej miłości Ojczyzny, poświęceniu i ofiarności dla Jej wielkości i chwały.

Część pielgrzymek winna się również skierować do Polańca, by tam — na miejscu — uczcić wiekopomny uniwersał Naczelnika.

Pielgrzymki wspomniane preliminują na ostatnie miesiące roku jubileuszowego, gdy już, da Bóg, okrzepną warunki ekonomiczne i gospodarcze, specjalnie zaś warunki komunikacyjne i aprowizacyjne.

Ze Krakowowi przypadnie w udziale zaszczyt specjalny i duży ciężar w związku z tymi pielgrzymkami, nie trzeba tego specjalnie wypunktować.

Nie jest też przedwczesnym przypomnienie tego zaszczytu i tego ciężaru... Na dobrą organizację trzeba sporo czasu.

Oczywiście w pielgrzymkach tych nie może braknąć delegacji naszych Rodaków z zagranicy, przede wszystkim naszych braci ze Stanów Zjednoczonych.

Wyrażamy nadzieję, że nasze polskie organizacje za granicą pomyślą zawsze o potrzebnych przygotowaniach.

6. Począwszy od serca Polski, Krakowa, uszkodzone lub zniszczone w czasie tej wojny — po miastach i miasteczkach — szereg pomników Kościuszki.

Trzeba będzie pomyśleć konkretnie o wzniesieniu nowych, godnych wielkiego Naczelnika, odbudowie i restauracji tych, co tylko częściowo uszkodzone.

Zdać sobie sprawę z trudności powojennej gospodarki finansowej miast. I wyobrażam sobie ten punkt programu uczenia wielkiej rocznicy zwięzłony do ram specjalnych uchwał rad miejskich (względnie gminnych) w sprawie przyznania poważnych kredytów na ten cel, rozłożonych na szereg lat najbliższych.

Realizacja nastąpi — po pewnym dłuższym okresie czasu — zależnie od ogólnopństwowej koniunktury finansowej i gospodarczej.

I znów oczywiście i nasi Polacy za granicą powinni zakrzętać się, by nowe pomniki powstały ku czci Kościuszki. Mamy tu na myśli przede wszystkim Stany Zjednoczone.

Nie mogłem zdobyć informacji, czy na najwyższym szczycie australijskim, na górze Kościuszki, jest tablica pamiątkowa. Jeśli jej nie ma, powinniśmy ją tam umieścić z datą 12. 2. 1746 — 12. 2. 1946.

Zainteresowałem tą sprawą naszych Rodaków w Ameryce i Szwajcarii.

7. Na koniec jeszcze jedno słowo o hołdzie jubileuszowym wojska.

Jesteśmy przekonani, że nasi dzielni chłopcy i nasze zuhowate żołnierki wrócą w roku jubileuszowym do swych jednostek macierzystych, do swych garnizonów. I wówczas po wszystkich świątlicach odbędą się uroczystości ku czci wielkiego Naczelnika, który był i jest świetlanym wzorem żołnierza i oficera.

W warszawskiej szkole kadetów ukończył Kościuszkę nauki z postępem celującym. W r. 1770 wyróżniono go jako najpiękniejszego i najzdolniej-

Wymiana handlowa Czechosłowacja - Niemcy

BERLIN (ZAP). Pierwszym państwem, które nawiązało stosunki handlowe z Niemcami, jest Czechosłowacja, która w zamian za gumę syntetyczną dostarcza koks i benzynę. W najbliższym czasie spodziewają się w Berlinie wymiany towarowej również z Polską.

Internowani Niemcy wrócą do kraju

LONDYN (FA). Argentyński minister spraw zagr. podał do wiadomości, że internowana swego czasu załoga niemieckiego okrętu wojennego „Graf Speer” repatriowana będzie 15 marca do Niemiec. Jak wiadomo, załogę internowano w grudniu 1939 r. po zatopieniu okrętu w ujściu rzeki La Plata. Za 14 członkami zbiegłymi z obozu czynione są poszukiwania.

Fabryka penicyliny w Krakowie

KRAKÓW (a). Ministerstwo Zdrowia przyznało Krakowskiemu Zakładom Produkcji Szczepionek wspaniały dar UNRRA dla polskiego przemysłu farmaceutycznego: całkowicie wyposażoną fabrykę penicyliny. Fabryka ta znajduje się w Toronto (Kanada) z chwilą przybycia specjalnych delegatów zakładów produkcji szczepionek — którzy w najbliższych dniach udają się w tym celu do Ameryki — zostanie ona zdemontowana i przewieziona do Polski. Delegaci owi, którzy w imieniu Zakładów przejmą fabrykę, zostali zaproszeni przez Uniwersytet w Toronto na specjalny 2 miesięczny kurs, którego tematem będą metody produkcji penicyliny. W Krakowie podjęto już produkcję penicyliny na skalę laboratoryjną. Do produkcji tej użyto już nie tylko tzw. szczepów anglosaskich czy sowieckich, lecz również pochodzących z własnej metody produkcyjnej.

szego ucznia do Akademii Wojskowej w Wersalu pod Paryżem na specjalne studia inżynierii wojskowej. W Ameryce dochodzi do stopnia generała. W kraju również Sejm nadaje mu szlify generalskie i zleca mu ćwiczenie wojska. Na polach bitew w kraju i w Ameryce zdobywa znakomite laury.

Ze u trumny Kościuszki na Wawelu — obok rzesz chłopskich — staną tysiącami szeregi naszych żołnierzy dla uczczenia dwusetnej rocznicy urodzin najznakomitszego z polskich generałów i wodza w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu, jesteśmy pewni. Będzie to najmilszy apel dla Naczelnika...

Powyższy szkic nie wyczerpuje całkowicie poruszonego zagadnienia, ale pragnie pobudzić do inicjatywy w kraju i za granicą.

Jestem przekonany, że gorące serca uzupełnią i zmodyfikują rzucone tu myśli — ku czci i chwale Wielkiego Naczelnika w sukmanie.

Jestem przekonany, że rok jubileuszowy stanie się wspaniałym ogniem, w którym zogniskują się wielkie i nieprzemijające wartości, ogniem łączącym wszystkie demokratyczne elementy społeczeństwa polskiego pod patronatem Tadeusza Kościuszki, pioniera demokracji w najpiękniejszym stylu.

*) 12 luty to data z metryki, Korzon jednak przypuszcza, że urodził się 4 lutego.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Na froncie

walki ze spekulacją

Na rynku mamy w dalszym ciągu tendencję zwykłą cen. Naczelna troską władz gospodarczych oraz handlu, przemysłu i rzemiosła winna być wobec tego sprawa utrzymania cen na poziomie gospodarczo uzasadnionym. Czynniki te winny wspólnie ułożyć plan bezwzględnej walki ze spekulacją i nieuczciwymi machinacjami w stosunku do cen w szczególności artykułów pierwszej potrzeby. Wszelkie niefachowe i koniunkturalne elementy winny być z prac handlowych wyeliminowane, jako obciążające odpowiedzialnością uczciwego rzemieślnika, kupca i przemysłowca. Należy przede wszystkim też w ruch puścić przepisy prawne, regulujące zagadnienie walki z lichwą.

Dekret o zwalczaniu spekulacji wojennej mówi o konieczności przeciwstawienia się spekulacji i lichwie przedmiotami powszedniego użytku przez regulowanie życia gospodarczego, zapobieganie przejawom spekulacji i lichwy wojennej przez stosowanie represji karnych. Za przedmioty powszedniego użytku dekret uważa przedmioty ruchome, służące do zaspokojenia powszednich potrzeb ludności i zwierząt gospodarskich.

Posiadacze przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych mają zgodnie z przepisami obowiązek wywieszania na widocznym miejscu cennika z wyszczególnieniem towarów i cen za nie żądanych. Ceny należy ujawniać bezpośrednio na przedmiotach powszedniego użytku. Obowiązek ten niestety dość często nie jest obserwowany, jakkolwiek jest czynnikiem pierwszorzędnej wagi w całości regulowania cen artykułów pierwszej potrzeby. Wyrozumienie potrzeb odradzającego się życia gospodarczego ze strony kupiectwa i jego współdziałanie zapewnić musi pełnię powołania, przyczyniając się bezpośrednio do uporządkowania obrotu towarowego w Polsce — tak mówi słusznie Naczelna Rada Zrzeszeń Kupiectwa R. P.

Hurtownie obowiązane są wydawać rachunki na wszystkie sprzedawane przedmioty powszedniego użytku. Wszystkie przedsiębiorstwa sprzedające takie przedmioty obowiązane są wydawać rachunki na żądanie kupującego. Omawiane przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze winny posiadać rachunki na wszelkie nabywane przedmioty powszedniego użytku.

Za wykroczenia przeciwko tego rodzaju obowiązującym przepisom grozi kara aresztu do 6 miesięcy i grzywna do 100 tys. zł. Kto zaś świadomie żąda cen nadmiernych za przedmioty powszedniego użytku albo za pośredniczenie w obrocie nimi podlega karze więzienia do lat 5-ciu i grzywnie do miliona złotych. Ceny są nadmierne, gdy przekraczają koszty produkcji lub nabycia z doliczeniem godziwego zysku. Karze natomiast do 10 lat więzienia i grzywnie do 5 milionów złotych podlega, kto świadomie dopuszcza się nieuczciwych machinacji, mogących wywołać lub utrzymać zwykłą cen przedmiotów powszedniego użytku. Jak widzimy, kary są bardzo srogie, niestety zdaje się w praktyce rzadko tylko stosowane.

Maksymalna skala zarobkowa dla detalistów została ustalona w odniesieniu do towarów wolnorynkowych jak następuje: do cen hurtowych wolno doliczać 10% przy ropie naftowej i oleju gazowym, — 11% przy nafcie, — 12% przy zapalkach, — 15% węgiel, koks, żelazo i stal, jako surowce i półfabrykaty, smary, benzyna, papier, cement, cegła, wapno, gips, kreda, szkło okienne, — 20% drzewo w szczapach, drzewo pilowane,

Złota Ośmiornica I. G. Farbenindustrie

IG (Interessengemeinschaft) Farbenindustrie tylko z zewnętrznymi formami organizacyjnymi uważana była jako nowotwór, gdyż w rzeczywistości była następczynią istniejącego ponad 20 lat Anilin-koncernu, reprezentującego już wówczas siedem największych niemieckich przedsiębiorstw chemicznych, związanych wspólną interesów.

Poza tym IG Farbenindustrie nabywało z czasem coraz to więcej przedsiębiorstw, — w tym dużo kopalni węgla — i rozwija się coraz więcej, a macki jej sięgają coraz dalej. W r. 1919 zawiera umowę z rządem francuskim, wchodzi do organizacji całego francuskiego przemysłu chemicznego, a w Anglii IG Farben posiadała kilka wielkich przedsiębiorstw, pozostając w łączności z kilkunastoma innymi, podobnie w Szwajcarii i we Włoszech, w krajach skandynawskich, a również w Stanach Zjednoczonych i na Dalekim Wschodzie.

Jeśli kartele w ogóle, a przede wszystkim niemieckie, mają bardzo wiele grzechów na sumieniu, jeżeli idzie o historię wojny, to ponad wszystkie inne góruje właśnie IG Farbenindustrie, która stała się jedną z przybudówek hitlerowskiej maszyny wojennej i szpiegowskiej, pracując od samego początku z niemiecką Reichswehrą i finansując wojnę domową w Hiszpanii.

Podczas okupacji IG Farbenindustrie bardzo prędko zdała sobie sprawę z nadzwyczaj dobrego położenia Oświęcimia i wyjednała przyłączenie tych ziem do Rzeszy. Następnie pod hasłem uniezależnienia się od nafty i kauczuku rozpoczęło tam krwawą i potem setek tysięcy niewolników, spędzonych z wszystkich podbitych krajów, budować nowe centrum przemysłowe Oświęcimia.

Macki tej ośmiornicy sięgały wszędzie. Z odnalezionych akt wykryto szeroki udział w akcji szpiegowskiej i gospodarczo-dywersyjnej, dążącej do osłabienia potencjału wojennego innych państw. I z biegiem czasu coraz to większe zbrodnie tego koncernu wychodzą na jaw. Ostatnio znów odkryto, że IG Farbenindustrie fabrykowało tak straszliwe gazy, na które nie pomogła żadna maska ochronna.

Podczas okupacji IG Farbenindustrie bardzo prędko zdała sobie sprawę z nadzwyczaj dobrego położenia Oświęcimia i wyjednała przyłączenie tych ziem do Rzeszy. Następnie pod hasłem uniezależnienia się od nafty i kauczuku rozpoczęło tam krwawą i potem setek tysięcy niewolników, spędzonych z wszystkich podbitych krajów, budować nowe centrum przemysłowe Oświęcimia.

Konieczność realizacji świadczeń rzeczowych — Premie za dostawy

Plan za miesiąc grudzień ub. r. w zakresie obowiązkowych dostaw zboża zrealizowano w 35%, a roczny w 36,3%. Woj. Śląsko-Dąbrowskie wykonało plan grudnia w 104%, woj. poznańskie w 66%, woj. pomorskie w 34,1%, woj. gdańskie w 31,4% woj. krakowskie w 31,1%. Pozostałe województwa wykonały miesięczny plan grudnia w jeszcze mniejszym stopniu.

Każdy rolnik obowiązany do złożeń świadczeń rzeczowych w zasadzie dawno odłożył tę ilość ziemiopłodów, którą winien odstawić do punktu zyspu, lecz odwleka z różnych przyczyn zwłokę ziarna. W okresie osłabienia aktywności aparatu realizującego świadczenia rzeczowe w stosunku do zboża, chłop zaczął ulegać zbrodniczym podstępom, nawołującym do zwłoki z dostawą zboża.

Bieżący miesiąc styczeń musi dać te rezultaty, jakich nie osiągnięto w poprzednich miesiącach. Wszystkie czynniki administracyjne, polityczne, społeczne, duchowieństwo oraz prasa i radio winny wszystkimi dostępnymi środkami pomóc do zebrania planowanej ilości zboża. Trzeba wiedzieć, że ilości zboża, które przewijuje się uzyskać z akcji świadczeń rzeczowych, nie pokryją całkowitego zapotrzebowania kraju. Brakującą ilość produktów na wyżywienie ludności musimy sprowadzić z zagranicy, bądź też zakupić fundusz aprowizacyjny po cenach wolnorynkowych. Lecz sprawa szybkoiego dostarczenia planowej ilości ziarna ze źródła świadczeń rzeczowych jest dla państwa rzeczą nagłą.

Przed krajem stoi zagadnienie wiosennej kampanii siewnej. Państwo musi przygotować ziarno siewne

dla obszaru Ziemi Zachodnich, dotychczas jeszcze nie zagospodarowanych. Trzeba przyjąć z pomocą rejonom zniszczonym wskutek działań wojennych. Nie można czekać na to, aż zboże będzie dostarczone z zagranicy i nie starczy funduszy, aby je zakupić po cenach wolnorynkowych. Trzeba uznać wysiłek Rządu, który ustalił dodatkowe premie pieniężne za dostawy ponad połowę wymiaru. Za jeden kwintal pszenicy 255 zł, — żyta i jęczmienia 215 zł, — owsa 200 zł, — za ilości dostarczone ponad 60% pierwotnego wymiaru do 16 grudnia 1945 r., zaś za ilości dostarczone w terminie do 15 lutego 1946 r. — ponad 50 do 60% premie wynoszą: za jeden kwintal pszenicy 160 zł, żyta i jęczmienia 130 zł, owsa 120 zł, a za ilości dostarczone powyżej 60% premie wynoszą za każdy kwintal wymienionych produktów zł 190, 160, i 150.

Koniec stycznia 1946 r. względnie początek lutego musi przynieść całkowitą realizację obowiązkowych dostaw zboża, aby można było w ciągu lutego 46 r. to zboże rozprowadzić po kraju i przygotować rolnictwo do wiosennej kampanii siewnej. Wówczas Rząd będzie mógł na potrzeby aprowizacyjne w okresie letnim, na przednówku sfinalizować dostawy z zagranicy, czy też z UNRRA oraz do tego czasu fundusz aprowizacyjny prawdopodobnie na tyle okrzepnie, aby zakupić zboże w kraju po cenach wolnorynkowych. Dlatego trzeba z całym rozmachem przeprowadzić styczniową kampanię świadczeń rzeczowych.

Praca portów polskich w grudniu 1945 r.

Obroty towarowe portów polskich wynosiły w listopadzie 216 tys. ton, a w grudniu około 218 tys. Na import przypada w grudniu 115 tys. ton, zaś na eksport około 103 tys. ton.

W imporcie przewieziono przez Gdańsk 8 tys. ton rudy żelaznej, 20 tys. ton ładunków „UNRRA”, 6 tys. ton fosforytu, oraz 2.300 sztuk koni 350 sztuk bydła. Przez Gdańsk wywieziono 54 tys. ton towarów, w tym: 20 tys. ton węgla, 5.500 ton bunkru, 12 tys. ton koksu, 5.500 ton cementu, 2 tys. ton wyrobów żelaznych, 1.300 ton sody, 450 ton cynku, 316 ton bieli cynkowej. Port gdański zaczął przyjmować w grudniu także statki z repatriantami, a mianowicie przybyło do Gdańska 1.176 osób. Zaś do Gdyni

przybyło 22.606 repatriantów. Przez Gdynię przewieziono w grudniu około 80 tys. ton. Główne pozycje importu stanowią ruda żelazna 27 tys. ton, samochody ciężarowe 8 tys. ton, oraz transporty ryb, celulozy, masła, ładunki zbiorowe UNRRA oraz różna drobica.

W eksporcie przez Gdynię wywieziono 48.500 ton towarów, w tym 40 tys. ton węgla, 6 tys. ton bunkru, 2.300 ton cementu.

Do Gdyni przybyło w grudniu 116 statków o pojemności 170 tys. NRT, wyszły 122 statki o pojemności 167 tys. ton. Do Gdańska nadeszło 70 statków o pojemności 85 tys. NRT, zaś wyszło 76 statków o pojemności 97 tys. ton.

Kolej odpowiada za przesyłki

Z dniem 17 grudnia ub. r. został uchylony stan wojenny na obszarze całego państwa polskiego. Zarządzenie to ma donieść znaczenie dla życia gospodarczego odpowiedzialności kolei za przesyłki przyjęte do przewozu. W czasie obowiązywania stanu wojennego koleje wypłacały za całkowite lub częściowe zaginięcie, za uszkodzenia oraz za przekroczenia terminu dostawy bagażu, przesyłek ekspres i przesyłek towarowych odszkodowania tylko 1/3 sumy odszkodowań. Od dnia 17 grudnia ub. r. kolej jest obowiązana w wyżej wymienionych wypadkach do wypłaty odszkodowania w pełnej wysokości.

Reklamacje celem otrzymania odszkodowania należy wnosić do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych. Właściwą dyrekcją do załatwienia reklamacji jest ta, w okręgu której leży stacja opłacenia listu przewozowego.

Przy zaplaceniu przewoźnego z góry przez nadawcę uprawnionym do wniesienia reklamacji jest nadawca przesyłki; przy wykupnie przesyłki przez odbiorcę, uprawnionym do wniesienia reklamacji jest odbiorca przesyłki. Do reklamacji należy dołączyć list przewozowy, o ile odbiorca wykupił przesyłkę, lub wtórnik listu przewozowego, jeśli nadawca zapłacił przewoźne, oraz rachunki na przewożone towary. Dokumenty te muszą być oryginalne.

Pomoc anglosaska dla „głodujących Niemców“

BERLIN (dr). Angielski sztab główny w Niemczech komunikuje, że w ciągu lutego sprowadzonych będzie do Niemiec dalszych 25.000 ton mąki z Anglii, a 30.000 ton z Ameryki. Jest to przydział dodatkowy dla głodnych (?) Niemców i nie obejmuje stałego przydziału mąki za styczeń i luty...

Wykaz

państw. central handlowych oraz zjedn. przemysłowych

1. Centrala Zbytu art. elektrotechnicznych, Warszawa, Jasińskiego 4.
2. Centr. Zbytu Narzędzi i Innych, Pruszków, Sienkiewicza 18.
3. Centr. Zbytu maszyn rolniczych, Łódź, Piotrkowska 92.
4. Centrala Zbytu odlewni, Warszawa, Al. Niepodległości 132.
5. Centr. Zbytu śrub, nitów i części kutych, Bytom, Ogrodowa 14.
6. Centr. Zbytu wyrobów z blachy i naczyń, Bytom, Chrzanowskiego 17/19.
7. Centr. Zbytu drutu, gwoździ i cz. narzędzi, Bytom, Ogrodowa 14.
8. Centr. Zbytu surowców hutniczych, Katowice, Kościuszki 30.
9. Centrala Żelaza i Stali, Katowice, Kościuszki nr 30.
10. Państwowe Przedsiębiorstwo budowy mostów i konstr. stalowych, Kraków, Gertrudy 7.
11. Zjednoczenie Przemysłu Cynkowego, Katowice, Podgórna 4.
12. Zjednoczenie Przemysłu Obrabiarskiego, Pruszków, Sienkiewicza nr 19.
13. Zjednoczenie

- Przemysłu Wyrobów z Metali kolorowych, Warszawa, Wilcza 69.
14. Zjednoczenie Przemysłu Mebli Stalowych i Oku Budowlanych, Bytom, Karola Miarki 13.
15. Zjednoczenie Przemysłu Koflarskiego, Kraków, Piłsudskiego 36.
16. Zjednoczenie Przemysłu Obrabiarskiego (grupa optyczno-precyzyjna), Łódź, Wigury 21.
17. Centr. Zbytu Przem. Drzewnego, Warszawa, Chmielna 57.
18. Centr. Zbytu Materiałów Budowlanych, Warszawa, ul. Wspólna 57.
19. Centr. Zbytu Tekstynowego, Łódź, Moniuszki 6.
20. Centr. Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego, Katowice, Lipowa 7.
21. Zjednoczenie Przemysłu Ceramicznego, Radom, Żeromskiego 13.
22. Zjednoczenie Przemysłu Wapienników i Kamieniołomów, Warszawa, Al. Jerozolimskie 103/11.
23. Zjednoczenie Przemysłu Betonowego, Warszawa, Wilcza 71.
24. Południowe Zjednoczenie Przemysłu Szkłanego, Piotrków, Legionów 9.
25. Centrala Produktów Naftowych, Kraków, Al. Mickiewicza nr 69.
26. Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Warszawa, Lwowska 17.
27. Centrala Zaspokojenia i Zbytu przy Centralnym Zarządzie Przemysłu Papierniczego, Łódź, Śródmiejska nr 11.
28. Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego, Wydział Zbytu, Warszawa, Lwowska nr 17.
29. Centralny Zarząd Przemysłu Konserwowego, Wydział Zbytu, Warszawa, Lwowska 17.
30. Centrala Skór Sur., Łódź, Piotrkowska 260.
31. Zjednoczenie Fabryk Cementu, Sosnowiec, 3-go Maja 22.
32. Centrala Odpadków, Łódź Południowa 44.
33. Zjednoczenie Fabryk Artykułów i Tkanin Technicznych, Łódź, 6 sierpnia 4.
34. Centralny Zarząd Przemysłu Skórzanego, Łódź, Piotrkowska nr 260.
35. Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych, Gliwice, Fabryczna 15.
36. Centralny Zarząd Przem. u Włóknieniczym, Łódź, Kościuszki 4.

Kalendarzyk

Sobota: 2 lutego.
Katolicki: M. B. Gromniczej.
Słowiański: Miłosławy.
Historyczny: 1676 r. — Koronacja Jana III; 1943 r. — Kapitulacja Niemców w Stalingradzie; 1944 — Zmiana konstytucji w Zw. Radzieckim.

BYDGOSZCZ

Biurowisko Skarg jest czynne od godz. 8 do godz. 15, do którego należy donosić o wszelkich wypadkach nadużyć, kradzieży, łapownictwa i spekulacji. Doniesienia muszą być konkretne i bezwzględnie sprawdzone. Lekkoomyślnie doniesienia nie powinny mieć miejsca.

Komisja Specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym przy Prezydium KRN Delegatura na woj. pomorskie w Bydgoszczy, mieści się w gmachu Sądu Grodzkiego, Wały Jagiellońskie nr 2.

Wszyscy na front do walki z nadużyciami i kradzieżami, łapownictwem i spekulacją!

Przewodniczący L. Szulc

Zarząd Miejski w Bydgoszczy

Referat Weterynaryjny, zarządza dodatkowy przegląd klaczy i ogierów na objawy kliniczne zarazy stadniczej na dzień 4 lutego, 46 r. godz. 8, na targowicy miejskiej. Doprowadzenie koni jest obowiązkowe. [1146r]

Staraniem RDK w dniu 3 bm. o g. 16 orkiestra Woj. M. O. z Bydgoszczy zaprodukuje muzykę polską. Bilety w cenie 5 zł dla okazicieli leg. OKZZ, norm. 15 zł do nabycia w sekr. R. D. K. oraz w dniu koncertu przy wejściu.

Kurs maturalny z zakresu 2-letniego liceum handl. rozpocznie się dnia 6 lutego br. Warunek przyjęcia: matura. Zgłoszenia: Dyrekcja Lic. Administr., ul. Kopernika 1, codziennie od godz. 10—12.

Koło śpiewackie kol. „Hasło”. Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę 3 bm. o g. 15 w sali nad stołówką Warsztatów Głównych.

Coś gadacie przed?

TEATR POLSKI

Sobota, g. 12: Balet Toruński: g. 15: Klub Kawalerów, g. 18.30: GałganeK. Niedziela, g. 15: Klub Kawalerów, g. 18.30: Sprawa Moniki.

SALA MALINOWA

Niedziela, g. 16: Koncert w wykonaniu orkiestry MO. Ceny biletów 15,— zł, dla członków OKZZ 5,— zł.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanie: Miasto chłopców. Wolność: Parada zwycięstwa. Polonia: Czekaj na mnie. Orzeł: Sportowiec mimo woli. Bałtyk: Trzej kadeeci.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda Miasta M. O. 23-47
Pogotowie Ratunkowe 10-00
Straż Pożarna 11-11

DYŻURY APTEK

Centralna — Al. 1 Maja 27, Pod Orłem — Stary Rynek 1.

Wizyty literackie

A. Rogalski o demonologii Przybyszewskiego

Wydawać by się mogło, że mało który z pisarzy naszych doby ubiegłej tak nam dziś jest daleki, tak wręcz obojętny, jak właśnie — Stanisław Przybyszewski. Jakże bowiem obcą nam jest jego programowa wyłączenie „sztuce dla sztuki” hołdująca twórczości. Jakże odległą jego filozofia, jego antydemokratyczny skrajny indywidualizm. Jak wręcz niemal odpychająca postawa autora „Dzieci Szatana”, wroga jakimkolwiek hasłom społecznikowskim. Dwa dziesięcia lat jeszcze nie minęło od daty, gdy w Jarontach pod Inowrocławiem zmarł herold „Młodej Polski”, — a wydaje się, jakby od tego odejścia minęły już całe wieki. Bawiamy jak wiele nas od autora „Confiteor” dzieli, a tak mało łączy. Jeśli co, to ten chyba fakt, że Stanisław Przybyszewski był synem naszego regionu. Urodzony w Łojewie pod Kruszwicą, w Wągrówcu i w Toruniu odbywał lata szkolne. A później, po wojnie świątowej, czas, pewien pracował w Gdańsku. W naszym pobliżu więc stała jego kolebka i tu ułożono go na wieczny spoczynek.

KONTROLA świadczeń rzeczowych

BYDGOSZCZ. Przed tygodniem wojewoda pomorski zwrócił się z prośbą do Zjednoczeń Przemysłowych i innych instytucji posiadających pojazdy mech. na terenie Pomorza o oddanie wozów na jeden dzień do 20. II. do dyspozycji Komisji Kontr., która z ramienia wojewody pomorskiego przeprowadza w województwie kontrole w przedmiocie świadczeń rzeczowych.

Na apel Wojewody odpowiedziały tylko Zjednoczenie Przem. Budowl. i Dyrekcja Lasów Państwowych. Inż. Tilbor ze Zjedn. Przem. Budowlanego oddał samochód osobowy z benzyną na 2 dni, a Dyr. Lasów Państw. w tym tygodniu. Niezależnie od tego Dyr. Lasów Państw. oddaje samochód ciężarowy.

Dyrektorzy innych zjednoczeń nie doceniają ważności świadczeń rzecz. do dnia dzisiejszego nie odpowiedzili na apel wojewody Pomorskiego. Od realizacji świadczeń rzeczowych.

Prezes Karol Popiel w Bydgoszczy

Zebranie wojewódzkie Stronnictwa Pracy odbędzie się dnia 3 lutego br. o godz. 11-tej w Bydgoszczy w sali kina „Pomorzanie” przy Al. 1 Maja nr 12.

Referat polityczny wygłosi prezes Zarządu Główn. Stronnictwa Pracy Karol Popiel.

Wstęp tylko za zaproszeniem. Prezesi Kół oraz placówek fabrycznych jak i zainteresowani członkowie i sympatycy winni zgłosić się po odbiór zaproszeń w godzinach od 8 do 17 do sekretariatu Stronnictwa Pracy w Bydgoszczy przy ul. Jagiellońskiej 24, II ptr. (róg pl. Teatralnego).

W następnym 8-stronnym numerze reportaż z za kulis Teatru Polskiego w Bydgoszczy

PROGRAM SPOTKAŃ SPORTOWYCH na dni 2 i 3 lutego br.

Sobota, dnia 2 lutego, g. 11, półfinały, o godz. 18 finały mistrzostw juniorów Pomorza w boksie (sala ZWM ul. Marcinkowskiego 3).

Niedziela, dnia 3. II, godz. 10: rozgrywki w koszykówce i siatkówce w sali gimn. MO (ul. Chodkiewicza). Udział biorą drużyny: mistrz Europy KKS Poznań oraz pogromca „Pomorzanie” KS Zjednoczenie i KS Brda (Bydg.). Godz. 11: w sali ZWM, ul. Marcinkowskiego 3: Walki zapasnicze (spotkanie rewanżowe) pomiędzy sekcją zapasniczą KS Zryw Bydgoszcz a KKS Poznań. Pierwsze spotkanie tych zespołów w Poznaniu przyniosło wynik remisowy. W niedzielnym meczu zespół „Zryw” za wszelką cenę pragnie zwyciężyć. Walki zapowiadają się niezwykle ciekawie.

zależy poprawa naszej sytuacji na polu aprowizacyjnym. Rady Załogowe winny wykazać więcej zrozumienia i przypilnować, by samochody znalazły się regularnie do dyspozycji województwa.

Inż. Tilbor wywołuje przedsiębiorstwo „Paged” do oddania samochodu, a Dyr. Lasów Państwowych — Zjednoczenie Przemysłu Cukrowniczego.

Zieleńce

w miejsce stawów przeciwpożarowych

BYDGOSZCZ. Na terenie Bydgoszczy istnieją jako pozostałość po okupancie 4 baseny przeciwpożarowe, szpecące wygląd estetyczny miasta. Sekcja urbanistyczna Komitetu Jubileuszowego 600-lecia Bydgoszczy uchwaliła trzy z tych basenów

Sprostowanie. Do zamieszczonego w numerze wczorajszym sprawozdania z obrad WRN zakradł się przykry błąd drukarski. Postem do KRN wybrany został p. Antoni Langer ze Str. Ludowego, nie zaś — jak chciał tego chochlik — ze Str. Pracy, które nie uzyskało żadnego mandatu.

Podwózka opłat za usługę fryzjerską

BYDGOSZCZ. Odbyło się tu zebranie Cechu Fryzjerów, zagajone przez prezesa p. Gasiorkiewicza. Po odczytaniu protokołu z ub. zebrania, prezes wyjaśnił kwestię cenników, które podlegają zmianie, a mianowicie: dla pań oraz obywateli niepracujących cennik podwyższony został o 100%, w soboty natomiast wszyscy płacić będą 100 procent więcej. Dla panów posiadających legitymację Zw. Zawod., cennik pozostaje bez zmian, z wyjątkiem soboty. Nowe cenniki muszą być wywieszane nie tylko w lokalu, ale również w oknie wystawowym.

Z kolei poruszono kwestię obchodu 600-lecia i wybrano specjalną komisję, która będzie reprezentowała Cech w konkursie fryzjerskim. Zebranie zakończono hasłem: Cześć Pracy! (pi)

W dn. 3 lutego br. o godz. 10 odbędzie się w sali przy ul. Toruńskiej 30 (Strzelnica) zebranie członków Kół Miejskich PSL. Na zebraniu wygłoszony zostanie referat sprawozdawczy z Kongresu.

Godną pochwały inicjatywę wprowadziła Dyrekcja Okręgowego Zarządu Kin. Idąc na rękę miłośnikom srebrnego ekranu, wprowadziła przedsprzedaż biletów na seansy filmowe. Bilety można nabywać każdego dnia, oprócz świąt, w kasach kinowych w godzinach od 11—13.

Ogłoszenia w IKP czyta cała Polska

monografii, to przecież na jego temat powiedziano ongi nie mało. Tym niemniej — prelegentowi ostatniej „Srody Literackiej” udało się na dzieło Przybyszewskiego rzucić światło nowe i to rzucić pod takim kątem, że wbrew wszelkim przewidywaniom twórczość pozornie martwa, nabrała niespodziewanie pełnych barw aktualności. Szeroko i z nieomalą erudycją nakreśliwszy historię poetyckiego przeobrażenia się inkarnacji zła, scharakteryzował prelegent to psychologiczne światopogląd Przybyszewskiego. Urabiał się ten światopogląd w atmosferze Berlina, w atmosferze amoralizmu modernistycznej literatury germańskiej. I dał — w wyniku twórczym efekt niespodziewany. „Efekt, który bodaj dziś dopiero może być przez nas należycie doceniony. Przybyszewski bowiem rzucił w twórczości swej wzię potwornej — dżungli ludzkiej, którą zrealizować miała w pełni epoka Hitlera. Stwarzając swe fikcje literackie, dał Stanisław Przybyszewski prototypy tych fotrów, psychopatów i degeneratów, tych demonów zła, których czołowe okazy posadziła dziś ludzkość na ławie oskarżonych w Norymberdze. M. T.

Koncert kolejarzy z Pily

W rocznicę wyzwolenia Bydgoszczy odbył się w RDK koncert Koła ZZK Warszt. Gl. I kl. z Pily pod dyr. p. M. Szczepańskiego. W programie koncertu orkiestra wykonała utwory Moniuszki i Osmańskiego. Program uzupełnił solista p. Wasilewski (skrzypce). Licznie zebrana publiczność sfer robotniczych gorąco oklaskiwała koncertantów, zmuszając do bisowania.

W najbliższym czasie wystąpi zespół orkiestry MO m. Bydgoszczy.

ZAPROWIZACJI

Wydział Apropowizacji i Handlu m. Bydgoszczy podaje do wiadomości w porozumieniu z bydż. Starostwem Powiatowym, iż okoliczna ludność wiejska powiatu bydż. może się zarejestrować celem otrzymania kontyng. artykułów żywn. oraz chleba w nast. sklepach spoż. wzgl. piekarniach:

Michał Żbikowski, Zbożowy Rynek nr 7; Maria Klepacka, Aleje 1-go Maja 164; Maria Siaboszewska, ul. Grunwaldzka 183; K. Andrzejczak, ul. Koronowska 4; J. Wojnowski, Aleje 1-go Maja 156, W. Giesek, Zbożowy Rynek 7.

Wyżej wymienionym kupcom wzgl. piekarzom zwraca się uwagę, iż karty żywn. bydż. Starostwa Powiatowego są zaopatrzone tylko w jedną okrągłą pieczęć, a kupony kontrolne i odcinki nie są stemplowane, wobec czego wyżej wymienieni są zobowiązani do wycięcia tej okrągłej pieczęci i przedłożenia wycinków naklejonych na arkuszach po 100 sztuk w Oddz. Kontroli pokój 7.

Rozliczenie z przydz. kontyng. przeznaczonych dla ludn. wiejsk., należy przedkładać oddzielnie, najdalej do 5-go każdego miesiąca za mies. ub.

Wydział Apropowizacji i Handlu m. Bydgoszczy zawiadamia, że posiadacze kart opałowych pobiorą po 100 kg węgla na kupon „B” od dnia 4. 2. 46 r. według poniższych wytycznych:

Na składzie Schlak & Dąbrowski (Zygmunta Augusta). Dnia 4. 2. posiadacze kart opał. nr 4001—4200, dnia 5. 2. nr 4201—4400, dnia 6. 2. nr 4401 do 4600, dnia 7. 2. nr 4601—4800, dnia 8. 2. nr 4801—5000.

Na składzie „Skarboferm”, ulica Świecka 14. Dnia 4. 2. 46 r. nr 5751 do 5850.

Na składzie Pom. Spółka Węgla (Zygmunta Augusta). Dnia 4. 2. nr. 8001—8200, dnia 5. 2. nr 8201—8400, dnia 6. 2. nr 8401—8600, dnia 7. 2. nr 8601—8800, dnia 8. 2. nr 8801—9000.

Na składzie Zachodnio-Polski Synd. Węgl. (Dworcowa 54). Dnia 4. 2. nr 9151—9250, dnia 5. 2. nr 9251—9350, dnia 6. 2. nr 9351—9450, dnia 7. 2. nr 9451—9500.

Na składzie Pow. Spółdz. „Samop. Chł.” (Uroczaj). Dnia 4. 2. nr 11101 do 11200, dnia 5. 2. nr 11201—11350, dnia 6. 2. nr 13251—13400, dnia 7. 2. nr 13401—13500.

Na składzie „Spożem”, ul. Piusa XI. Dnia 4. 2. nr 14001—14300, dnia 5. 2. nr 14301—14600, dnia 6. 2. nr 14601 do 15000.

Numerzy niewywołane w powyższym ogłoszeniu, będą podane w terminie późniejszym.

Cech Krawiecko-Kuśnierski w Bydgoszczy. Zebranie cechu odbędzie się w poniedziałek, 4 lutego br. o g. 9 w lokalu Reżni Miejskiej (ul. Jagiellońska).

MATRYMONIALNE

Posłubię młodą, inteligentną kobietę o rozbudowanym życiu uczuciowym, której głównym dążeniem jest znalezienie subtelnej miłości. Oferty: „Wspólne szczęście”, Węzyk, Łódź, Wolczańska 230 [1116r]

Kawaler, wiek średni, zawodowy rolnik z gotówką, zapozna pannę lub wdowę w celu matrymonialnym, posiadającą realność ziemską. Oferty z fotografią, zwrot się zapewnienia. IKP — Poznań, Działalność 8, „Kawaler” [1144r]

Inteligentna (średnio wykształconie) przystojna panna lat 25 nie biedna, poszukuje w celu matrymonialnym Pana z wyższym wykształceniem do lat 35. Zgłoszenia tylko poważne. Kraków, „Współnota” Wszystkich Świętych 8 „Dla 25” [1129r]

Inateligentna przystojna panna, urzędniczka, lat 34 — poszukuje w celu matrymonialnym poważnego Pana na stanowisku do lat 45. — Zgłoszenia tylko poważne. Kraków, „Współnota” Wszystkich Świętych 8 „Dla 34” [1130r]

Kulturalny gentleman pragnie poznać władczynię w osobie niezależnej pani. Oferty do IKP—Łódź, Piotrkowska 66 pod „555” [1120r]

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Prywatne Kursy Handlowe Smólskiego Poznań, Wawrzyniaka 33. [1064r]

UNIEWAZNIENIA

Zostało zgubione zaświadczenie na próbną nr Rejestracyjny motocykla marki „Standart” nr silnika 11530 — nr podwozia 40450, nr rejestracyjny PR—19855. Tym samym zaświadczenie to zostaje unieważnione. [1137r]

POSZUKIWANIA

Bakaszynski Ludwik, Bydgoszcz, Libelta 10/6 poszukuje syna Zenona, który wyjechał w styczniu 1946 z Wilna do Polski [1341]

Jan Falgowski — Parlin, poczta Gruczno, pow. Świecie — poszukuje syna Jerzego ur. 10. 12. 1922 — do roku 1945 pracował w „Bauzug” 2206 (ostatni postój pod Królewcem). [1292]

Łodzię Wojciechowską i Marię Holyńską z Czortkowa poszukuje Holyński Franciszek, Toruń, Podgórz, Poznańska 42. [1139r]

Poszukiwany przez matkę Henryk Kitkowski podporucznik WP, ostatni nr poczty polowej 83829a. Wszelkie wiadomości kierować: Gdańsk—Wrzeszcz, Wyspiańskiego 11-6 Kitkowska. [1136r]

NAUKA

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin skr. pocz. 105. [972r]

Seliton Karnawalowy

Od poloneza do rumbi

Kapsla Zofia Stecyk

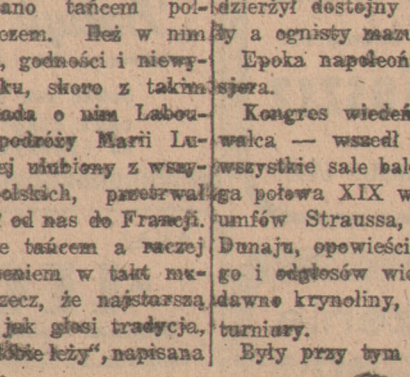
Poloneza czas zacząć. Podkomorzy I z lekka zarzucony wloty kenisza I waga podkręcając podół rękę I skłonioszy się grzeczenie w pierwszą parę prosy.

podjeżdżać wszystkich uczestników sutym przyjęciem, kupiec musiał obdarowywać cennymi podarunkami. Nic to, że zastawiano wieści i zadłużano się u Żydów, karnawał był nieprzerwanym pasmem zabaw. Z zachodu przysyły potem atlasowe fraczki, koronkowe żaboty, krynoliny i pudrowane peraki. Tańczone wówczas owe menuety, co to w „zbyt wolnych figurach i gestach wzruszają nazbyt żywą w młodzieży imaginacją” jak mówi Pan Podstoli Krasickiego. Z zamłowaniem de cudzoziemskich strojów przyjęły się owe gawety i kadryle. Ale zawsze prym



Z niezmierną powagą, wdziękiem i gracją kroczyły pary w tańt muzyki. Kawalerowie pięknie przystrojeni w barwne kontusze, damy w mieniących się szatach z lamy, grenoskami i kubańskimi skrawkami z pozłacanymi nakawami.

W zabawę zaczęto tańcem polskim, czyli polonezem. Był w nim było dostojność, godność i niewzruszonego wdzięku, skora z takim zachwytem opowiada o nim Labourenr, kompozytor podróży Marii Ludwigi. Najbardziej ulubiony z wszystkich tańców polskich, przeważnie tańczył od nas do Francji. Nie był właściwie tańcem a raczej posuwistym kroczeniem w tańt muzyki. Oczekawa rzecz, że najstarsza „nuta“ poloneza, jak głosi tradycja, była kolęda „W śnie leży”, napisana



Zabawę zaczęto tańcem polskim, czyli polonezem. Był w nim było dostojność, godność i niewzruszonego wdzięku, skora z takim zachwytem opowiada o nim Labourenr, kompozytor podróży Marii Ludwigi. Najbardziej ulubiony z wszystkich tańców polskich, przeważnie tańczył od nas do Francji. Nie był właściwie tańcem a raczej posuwistym kroczeniem w tańt muzyki. Oczekawa rzecz, że najstarsza „nuta“ poloneza, jak głosi tradycja, była kolęda „W śnie leży”, napisana

Były przy tym i inne tańce pod nazwą różnych „pas”: pas de deux, pas de quatre, pas des patineurs, była jakaś hiawata, a przede wszystkim czeskiego pochodzenia polka. W epoce pani Dukskiej zjawili się ekscentryczni i oburzenie wywołujący kankan. Jednakże każdy bal otwierano polonezem, tańczono dwukrotnie mazura (drugi raz jako „biały”) i przeplatano owe oryginalne „pas“ walcami. A to już jest okres młodości naszych babek.



Starsi, jak to starsi, oburzali się na owe „nieskorzone“ a zamasyzste pląsy, tak jak oburzają się dzisiaj — bez skutku. Zgorzchniony ks. Wujek widzi w tańcu „warstot kaszkie wszczętości, cudzołóstwa i waselkiego zbytku i ciętości; tam nieuczciwe dotykamie, tam wszętozne szepiamia, namowy, śpiewamia, całowamia, a jednym słowem wszętoke niewstydy okazać, rozmnażać się musi“.

Znany doskonale tę epokę z fotografii. Panie wazniutki w tali, zato niewspółmiernie obfite w biustach i biodrach, panowie wąsaci i brodaczy w wysokich, sztywnych kelmierzkach i bardzo wąskich spodniach. Panie nie noszą już turniur ale zato treny.

W XVIII wieku zjawili się u nas tańce francuskiego pochodzenia: menuet, gawot, kadryl i angiel, z którego narodził się późniejszy kontredans. Były wszelako mniej popularne, jednym wydawały się zbyt wykwinatne i wymyślne, innym zbyt trudne. Przegrzywała owym tańcom kapela, najczęściej żydowska. Były tam skrupce, altówka, lutnia, cymbalki; wszelkiego rodzaju fajarki, flety, sumny, szalameje. Najpopularniejszym z dętych instrumentów były dudny. Zgiełk czyniła owa kapela niemoty. Nikt zresztą nie traktował muzyki jako sztuki — rzmiosie grajka było w pogardzie — smukano w niej jedynie rytmu dla tańca.

Bawiono się ogólnie, nie było zyczaju przyprawdzania siebie tancerza, któryby się krecił monotennie przez cały wieczór koło jednej panny. Gospodarze balu przedstawiali panów paniom i piłnie baczyl, żeby nie było kawalerów próznujących lub okazujących nadmierne zainteresowanie borem.



Ulubioną zabawą była maskarada. Ale była to równocześnie zabawa niezmiernie kosztowna. Droga losowania rozdawano role. Ten, komu przypadała rola gospodarza, musiał

Krótką i wąską sukienka, ostrzyżona czuprynka, tango, fextrett i shimmy. Blues i blackbetton. Egzytym, Argentyna i murzyńskie rytmy. Krzykliwa i podniecająca rumba. Musica sincopata! Królestwo jazzu i saksofonu! Pysznie skrojone fraki, piękne, długie suknie i jeszcze piękniejszy, gładki walc angielski. I zawsze ciętoący się powrozeniem ów stary wie-deński.

Rząd egipski zażądał od Tow. Kanalu Suezkiego uregulowania jego zobowiązań. Rząd egipski nie ma zamiaru przedłużyć moratorium, z którego Towarzystwo korzystało do 31 stycznia.

Nikt już dziś nie tańczy menueta, kadryla czy lansjera, ale nieśmiertelny polonez wraz z mazurem dzierżą nadal swą niezachwianą pozycję.

Reuter donosi, że podczas wyborów delegatów do rady okręgowej zw. zawodowych w okręgu berlińskim wybrano 313 komunistów, 222 socjalistów, 7 przedstawicieli partii chrześcijańsko-społecznej i 7 bezpartyjnych.

Głównym delegatem Związku Radzieckiego do Sojuszniczej Rady Kontroli nad Japonią mianowano gen. Drewniko, który stać będzie na czele delegacji, składającej się ogólnie z 60 osób.

W Anglii przebywa jeszcze 12.000 austriackich jeńców wojennych.

AUTO-WOSZ

"AUTO" UL. STALINA nr 791

W OPOCIE AKCESORIA AMOCHODOWE I CZĘŚCI

UWAGA: Powiernicy Tymczasowego Zarządu Państwowego Zarządzenie

Na zasadzie instrukcji Ministerstwa Apropriacji i Handlu L. dz. IX-344 z dnia 17. 1. 46 w sprawie likwidacji remanentów mienia opuszczanego i poruczonego — wzywa się wszystkich Zarządów (powierników), występujących z ramienia Tymczasowego Zarządu Państwowego do sporządzenia w stanem od dnia 31 stycznia 1946 roku i przedłożenia do dnia 5 lutego 1946 r. spisu towarów które pozostają pod ich zarządem.

Spisy powyższe winny być sporządzone w 4-oh jednobrzmiących egzemplarzach z podpisem zarządy (powiernika) i pieczęcią firmową, według niżej podanego wzoru i przesłane z całego terenu Województwa Pomorskiego do Państwowej Centrali Handlowej Oddział Pomorze w Bydgoszczy ul. Sienkiewicza Nr 11.

Z dniem niniejszego ogłoszenia wyraża się wszelka sprzedaż towarów poniemieckich.

L. p.	Nazwa towaru	Jednostka miary	Ilość	Wzrost R. Mr.	Wzrost R. M.	Wzrost R. M.	Wzrost R. M.
-------	--------------	-----------------	-------	---------------	--------------	--------------	--------------

Przewodniczący Komisji Likwidacyjnej na Województwo Pomorskie

"Wietkopolanka"

Bydgoszcz ul. Jagiellońska 2.

Kawiarnia i Śniadalnia

Lokal artystycznie odnowiony ogródny uprzejmo obsługa

Codziennie Koncerty i Dancino

od godz. 17.30 (386)

Pierwszorzędne kuchnie warszawskie Gorące zimne zakąski

FOTO-APARATY

MINA

Motorki kajakowe i składaki

Poleca — Kupuje

Składnica Fotograficzno-Sportowa

JAN MATRAS

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 65. Tel. 29-88

MASĆ

P-ra HEBDY

OD ŚWIERZBU

znana ze swej jakości i skuteczności. Zupnie nie őrudi ciała i bielizny

ŁADAK W APTEKACH I DROGERIACH

Labor. Chemicz.-Farmaceut.

T-wo „HEBDA“ Warszawa

Fabryka Cukrów

R. ŚREDNICKI

ŁÓDŹ

Piotrkowska 218

Prowincja ze zaliczeniem

Artysta malarz

Leon Mackiewicz

przebywający w Oświęcimiu przeszyony jest o adres (1083)

Krystyna Melinowska, Białogród Pomorze Zachodnie, Urząd Ziemski

Fabryka Waty i Przędzalnia

pod zarządem Państwowym

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 67, tel. 13-52

HURTOWA sprzedaż waty koldrowej, krawieckiej itp.

Gremplowanie waty i wełny

HANDLOWE

Sklep z mieszkaniem dobrze prosperujący do odstąpienia. Wiadomość w Oddziale IKP—Łódź, Piotrkowska 66. (1128r)

Fotosaparaty małowobrazkowe — Retina—Leica—Contax—Rolleiflex i inne kupno — sprzedaż. Jan Pujdak i Ska — Łódź, Piotrkowska 83. (1121r)

Dwie opony 550x16 i 500x16 nowe wzgl. używane w dobrym stanie kupimy. „Hadroga“ Bydgoszcz, Matejki 2. (1354)

Kupię radio 110 Volt w dobrym stanie. Bydgoszcz, ul. Warmińskie-go 29/6. (1356)

Książki wszelkiego rodzaju kupuje stale Księgarnia Gieryna Bydgoszcz, Jagiellońska 24. (1316)

Kzesia i meble biurowe, Gdynia, ul. Starowiejska 17, m 5. (1154r)

Sprzedam: pomocnik do jadalni, maszynę szteperską, główkę łatkową, „Singer“ krawieckie i damskie maszyny. Bydg., Długa 47/7 w podwórzu, I ptr. (1374)

Księżki wszelkiego rodzaju kupuje stale Księgarnia Gieryna Bydgoszcz, Jagiellońska 24. (1316)

Kzesia i meble biurowe, Gdynia, ul. Starowiejska 17, m 5. (1154r)

Sprzedam: pomocnik do jadalni, maszynę szteperską, główkę łatkową, „Singer“ krawieckie i damskie maszyny. Bydg., Długa 47/7 w podwórzu, I ptr. (1374)

LOKAL HANDLOWY, składający się ze sklepu i czterech obszernych pomieszczeń, nadających się na hurtownię lub większe przedsiębiorstwo handlowe w śródmieściu Bydgoszczy wydzierżawię. Oferty do IKP—Bydg. pod „1369“. (1369)

akcesoria samochodowe Bydgoszcz, Jagiellońska 59 tel. 34-78 - Gdynia, Abrahama 41

W OPOCIE AKCESORIA AMOCHODOWE I CZĘŚCI

UWAGA: Powiernicy Tymczasowego Zarządu Państwowego Zarządzenie

Sprzedam 1/2 wili 350.000 Gdynia. Dom — ogród morgowy 100.000 Hłowo. „Własny Domek“ Gdynia, Starowiejska 7. (1152r)

Skale do aparatów radiowych wszelkich typów dostarczam. Zgłoszenia: „PAR“ Kraków, Rynek Gł. 46, dla „179“. (1159r)

Kupuję zegarki i biżuterię, placę najwyższe ceny. F-a Berent, Bydg., Al. 1 Maja 42. (1367)

Knize, filmy, papiery fotograficzne, przybory fotograficzne, aparaty fotograficzne, aparaty kinowe, filmy 16 mm, nieme i dźwiękowe, normalnotasnowe dźwiękowe: kupuje, placę bardzo dobre ceny, Dom Handlowy, Kraków, ul. Gołębia 5. Wysyła na miejsce swoich przedstawicieli. (1160r)

Uwaga! Filatelisci! Biuro filatelistyczne „Globus“ sprzedaje — kupuje znaczki do zbiorów. Bydg., Poznańska 4. (1364)

Kupimy kilka aparatów do kreślenia typu „Isis“ oraz elektr. aparat do kopiowania rysunków. Zgł.: Fabryka Maszyn Blumwe. Bydg., Nakielska 53. (1368)

Pompe wodną z motorem elektrycznym o dużej wydajności sprzedam. Oferty do IKP — Bydgoszcz, pod „1371“. (1371)

WĘGIEL DRZEWNY ORAZ KOSTEKI DRZEWNA GAZOGENERATOROM sprzedaje Wytwórnia w Bydgoszczy, ul. Chodkiewicza 59, tel. biura 14-56. (13-72)

Kasę ogniową w doskonałym stanie sprzedam. Oferty IKP Bydg. pod „kasa“. (1370)

Maszyny do wyrobu cukierków, jak: Stenderki, praski, irysiariki, plastyki oraz wafki mesiężne nowe i używane do nabycia: F-a Fr. Lewandowicz, Inowrocław, Św. Ducha 26. (1157r)

Kupię maszyny szewskie cholewarskie, damskie główki i spody do maszyn. Bydg., Długa 47/7 w podwórzu, I ptr. (1375)

Akordeony, harmonie, jazzband i wszelkie instrumenty muzyczne, również uszkodzone — kupuje, naprawia — poleca Julian Kielbich Spadk., Bydg., Al. 1 Maja 44. (1296)

CENTRA — baterie, latarki, żarówki, anody, igły gramofonowe — Przedstawicielstwo: Zbigniew Maliski, Teruń, Król. Jadwigi 7. Wysyłam za pobraniem. (1098r)

Kupię większą ilość skór fokowych i innych gatunków futer. Skład futer, Jan Kawiorski, Łódź, Piotrkowska 160.

Pani! nie wyrzucajcie pieniędzy kupując tandetę lecz kierujcie swe zamówienia do znanej ze solidności wytwórni Gersetów, Pasów leczniczych, Bandaży, Gorseletów, pasów ciężowych, poporodowych, pooperacyjnych, staniczków itp. F-y „Krytyka“, Świętojańska 95, Gdynia. (999)

Pracownia toreb damskich i galanterii rymarskich oraz sprzedaż dodatków. R. Gajda, Łódź, Piotrkowska 31. (931r)

Chorągwie, sztandary wojskowe, cechowe, kościelne i organizacyjne wykonuje fachowo „Ornament“ — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 11. (1080)

MEBLE Kupno—Sprzedaż. Zamówienia Zamiany. Łódź, Piotrkowska 275, sklep Galar i Bernacki. (719r)

Obiektowy portretowy Voigtliendera Helear F 45 ogniskowa, 36 cm uniwersalny, posiadający pięć rodzajów miękkości, oraz kamerę alternową 15x18 nowoczesną zamienię na aparat małowobrazkowy Leica IIIc z sumitarem, Sopot, Rokosowskiego 27, Foto „Kasno“. (1060r)

Węgiew Filatelisci! Biuro filatelistyczne „Globus“ sprzedaje — kupuje znaczki do zbiorów. Bydg., Poznańska 4. (1364)

Kupimy kilka aparatów do kreślenia typu „Isis“ oraz elektr. aparat do kopiowania rysunków. Zgł.: Fabryka Maszyn Blumwe. Bydg., Nakielska 53. (1368)

Pompe wodną z motorem elektrycznym o dużej wydajności sprzedam. Oferty do IKP — Bydgoszcz, pod „1371“. (1371)

WĘGIEL DRZEWNY ORAZ KOSTEKI DRZEWNA GAZOGENERATOROM sprzedaje Wytwórnia w Bydgoszczy, ul. Chodkiewicza 59, tel. biura 14-56. (13-72)

Kasę ogniową w doskonałym stanie sprzedam. Oferty IKP Bydg. pod „kasa“. (1370)

Maszyny do wyrobu cukierków, jak: Stenderki, praski, irysiariki, plastyki oraz wafki mesiężne nowe i używane do nabycia: F-a Fr. Lewandowicz, Inowrocław, Św. Ducha 26. (1157r)

Kupię maszyny szewskie cholewarskie, damskie główki i spody do maszyn. Bydg., Długa 47/7 w podwórzu, I ptr. (1375)

Akordeony, harmonie, jazzband i wszelkie instrumenty muzyczne, również uszkodzone — kupuje, naprawia — poleca Julian Kielbich Spadk., Bydg., Al. 1 Maja 44. (1296)

CENTRA — baterie, latarki, żarówki, anody, igły gramofonowe — Przedstawicielstwo: Zbigniew Maliski, Teruń, Król. Jadwigi 7. Wysyłam za pobraniem. (1098r)

Kupię większą ilość skór fokowych i innych gatunków futer. Skład futer, Jan Kawiorski, Łódź, Piotrkowska 160.

Pani! nie wyrzucajcie pieniędzy kupując tandetę lecz kierujcie swe zamówienia do znanej ze solidności wytwórni Gersetów, Pasów leczniczych, Bandaży, Gorseletów, pasów ciężowych, poporodowych, pooperacyjnych, staniczków itp. F-y „Krytyka“, Świętojańska 95, Gdynia. (999)

Pracownia toreb damskich i galanterii rymarskich oraz sprzedaż dodatków. R. Gajda, Łódź, Piotrkowska 31. (931r)

Chorągwie, sztandary wojskowe, cechowe, kościelne i organizacyjne wykonuje fachowo „Ornament“ — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 11. (1080)

MEBLE Kupno—Sprzedaż. Zamówienia Zamiany. Łódź, Piotrkowska 275, sklep Galar i Bernacki. (719r)

Obiektowy portretowy Voigtliendera Helear F 45 ogniskowa, 36 cm uniwersalny, posiadający pięć rodzajów miękkości, oraz kamerę alternową 15x18 nowoczesną zamienię na aparat małowobrazkowy Leica IIIc z sumitarem, Sopot, Rokosowskiego 27, Foto „Kasno“. (1060r)

Węgiew Filatelisci! Biuro filatelistyczne „Globus“ sprzedaje — kupuje znaczki do zbiorów. Bydg., Poznańska 4. (1364)

Kupimy kilka aparatów do kreślenia typu „Isis“ oraz elektr. aparat do kopiowania rysunków. Zgł.: Fabryka Maszyn Blumwe. Bydg., Nakielska 53. (1368)

Pompe wodną z motorem elektrycznym o dużej wydajności sprzedam. Oferty do IKP — Bydgoszcz, pod „1371“. (1371)

WĘGIEL DRZEWNY ORAZ KOSTEKI DRZEWNA GAZOGENERATOROM sprzedaje Wytwórnia w Bydgoszczy, ul. Chodkiewicza 59, tel. biura 14-56. (13-72)

Kasę ogniową w doskonałym stanie sprzedam. Oferty IKP Bydg. pod „kasa“. (1370)

Maszyny do wyrobu cukierków, jak: Stenderki, praski, irysiariki, plastyki oraz wafki mesiężne nowe i używane do nabycia: F-a Fr. Lewandowicz, Inowrocław, Św. Ducha 26. (1157r)

Kupię maszyny szewskie cholewarskie, damskie główki i spody do maszyn. Bydg., Długa 47/7 w podwórzu, I ptr. (1375)

Akordeony, harmonie, jazzband i wszelkie instrumenty muzyczne, również uszkodzone — kupuje, naprawia — poleca Julian Kielbich Spadk., Bydg., Al. 1 Maja 44. (1296)

CENTRA — baterie, latarki, żarówki, anody, igły gramofonowe — Przedstawicielstwo: Zbigniew Maliski, Teruń, Król. Jadwigi 7. Wysyłam za pobraniem. (1098r)

Kupię większą ilość skór fokowych i innych gatunków futer. Skład futer, Jan Kawiorski, Łódź, Piotrkowska 160.

Pani! nie wyrzucajcie pieniędzy kupując tandetę lecz kierujcie swe zamówienia do znanej ze solidności wytwórni Gersetów, Pasów leczniczych, Bandaży, Gorseletów, pasów ciężowych, poporodowych, pooperacyjnych, staniczków itp. F-y „Krytyka“, Świętojańska 95, Gdynia. (999)

Pracownia toreb damskich i galanterii rymarskich oraz sprzedaż dodatków. R. Gajda, Łódź, Piotrkowska 31. (931r)

Chorągwie, sztandary wojskowe, cechowe, kościelne i organizacyjne wykonuje fachowo „Ornament“ — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 11. (1080)

MEBLE Kupno—Sprzedaż. Zamówienia Zamiany. Łódź, Piotrkowska 275, sklep Galar i Bernacki. (719r)

Obiektowy portretowy Voigtliendera Helear F 45 ogniskowa, 36 cm uniwersalny, posiadający pięć rodzajów miękkości, oraz kamerę alternową 15x18 nowoczesną zamienię na aparat małowobrazkowy Leica IIIc z sumitarem, Sopot, Rokosowskiego 27, Foto „Kasno“. (1060r)

Węgiew Filatelisci! Biuro filatelistyczne „Globus“ sprzedaje — kupuje znaczki do zbiorów. Bydg., Poznańska 4. (1364)

Kupimy kilka aparatów do kreślenia typu „Isis“ oraz elektr. aparat do kopiowania rysunków. Zgł.: Fabryka Maszyn Blumwe. Bydg., Nakielska 53. (1368)

Pompe wodną z motorem elektrycznym o dużej wydajności sprzedam. Oferty do IKP — Bydgoszcz, pod „1371“. (1371)

Metalowe litery plastyczne na szyldy, reklamy z montażem lub bez. Jednolite z aluminium, szufelki do maki—kaszy oraz wszelkie materiały do spawania elektr. autogenicznego poleca „Metalut“ — Łódź, Włodzimierska 20, tel. 260-79. (1074r)

Kalendarze kieszonkowe, ścienne, tablicowe. — Bazar Katolicki, Łódź, Sienkiewicza 49 (525r)

Kupię magneto do samochodu ciężarowego marki „Liancia“ pięciocylindrowe — Kimmel, Sopot, ul. Rokosowskiego 6a. (1086r)

KUPUJE każdą ilość tafet oraz wysokowartościowych wiecznych piór Firma Maria Chajm, Łódź, ul. Piotrkowska 118 (1045r)

Kupuję materiały damskie, męskie, dobre gatunki. Placę najwyższe ceny Bydgoszcz, Al. 1 Maja 15, (Be-De-Te). (1153)

Olejki perfumeryjne, surowce kosmetyczne w każdej ilości kupuję „ENOLA“ Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. (1075r)

Hurtownia poleca artykuły kolonialno-spbżywcze, słodczyce oraz zakupuje towary. Warszawa, Hoża 33. Śródmiejska Hurtownia.

Pracownia futer, okryć damskich „AS“ Gdańsk—Wrzeszcz, Lichermanna 45b. (1135r)

Włosie kosmetyczne (ogony od 40 cm długości) kupuje Drażkowski i Ska, Bydgoszcz, Wyzwolenia 1, przy Pl. Teatralnym. (1119r)

Maszyny do szycia damskie, rzemieślnicze, dobre, gwarantowane, sprzedaje Skład Maszyn Bydgoszcz, Pomorska 21 (wejście Śniadeckich), również kupuje maszyny, główki, spody. (1265)

Stolarskie maszyny, narzędzia, tożyska, części samochodowe. Biuro Techniczno-Handlowe, Łódź, Al. Kościuski 32, tel. 219-18 (980r)

Skład przyborów fotograficznych Bydgoszcz, Al. 1 Maja 22 stale kupuje wszelki sprzęt i materiał fotograficzny, jak: aparaty, kopiarki, filmy, klisze, papiery itp. Dobrze placę. (1307)

HURTOWNIA tekstylnogalanteryjna Cz. Bocheński i S-ka — Łódź, Piotrkowska 91 poleca wszelkie artykuły po cenach najniższych. (1127r)

Wagę wesołą z szerokim pomostem do 10.000 kg zakupi poważne przedsiębiorstwo przemysłowe. — Oferty szczegółowe do administracji pod „384“ IKP—Toruń. (1109r)

Zabki gumowe pierwszj gatunek hurtowo poleca „REKLAMA“ Łódź, Piotrkowska 46. Na prowincję za zaliczeniem. (1107r)

KUPIE GONGI, drobniarke, maszynę do pakowania irysów, do ubijania pomady. Zgłoszenia: Biuro „Reklama“ Łódź, Piotrkowska 46, tel. 173-59. (1106r)

ROZNE

Lokal warsztatowy w podwórzu do wynajęcia. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (1352)

2-3 pokoje z kuchnią poszukuję. Bydg., Warmińskiego 29/6. (1244)

Radioaparaty, głośniki, części radiowe oraz naprawy szybko i fachowo przeprowadza F-ma J. Berent, Bydgoszcz, Al. 1 Maja 42. (1366)

Miejskie Zakłady Zaopatrzenia w Bydgoszczy poszukują młynarza fachowca. Zgłaszac się w biurach MZZ przy ul. Mennica 6. (1149r)

Dr med. Edward Howerka, specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie przyjmuje od godz. 3-4 pp. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 52, m. 4. (947r)

Poszukuję 2 lub 3 pokoi z wygodami. Wiadomość: Al. 1 Maja 42 Sklep Radiowy. (1324)

Naprawy maszyn biurowych, aparatów fotograficznych oraz precyzyjne prace tokarskie i ślusarskie wykonuje Precyzyjny Zakład Mechaniczny, Henryk Graczyk, Bydg., Dworcowa 39. (1179)

Piekarz—cukiernik poszukiwany Bobolice, pow. Koszalin, ul. 1 Maja 21. (1100r)

Zaangażujemy i regulatora technicznego obeznanego z rysunkami technicznymi. Zgłosz.: Fabryka Maszyn Blumwe — Bydgoszcz, Nakielska 53. (1348)

Sklep — mieszkanie, Gdańsk—Wrzeszcz zamienię na Warszawę, Kraków lub większe miasto górnośląskie. Oferty: IKP—Gdynia pod „149“. (1090)

W pierwszej bolesnej rocznicy śmierci naszego najdroższego ojca **Władysława Beśmiewskiego** inspektora szkolnego w Szubinie odbędzie się dnia 3 lutego br **msza św.** o godz. 7-mej w kościele św. Wincentego a Paulo **Dzieci i Rodzina**
Bydgoszcz - Toruń 1361

EUTRA 1055
Wł. Chowańczak
Warszawa Al. Jerozolimskie 41
Café Club 1352
Bydgoszcz, Marcinkowskiego 14
Od dziś NOWY PROGRAM ARTYSTYCZNY
Początek o godzinie 21-szej
W niedzielę i święta o godz. 17-tej
Dyr. C. Śmiełowski, kier. arb. Wł. Staciowski.

Zakłady Metalowe - Cynkownia
dawniej Głogowski i Syn 1267
Inowrocław, ul. Dworcowa nr 43, tel. 20-21
produkuja: garniki do kartofli wiadra, kociołki do bielizny wianenki, patelnie, szufelki do węgla i śmieci, wozy chłopskie o normalnym i wąskim rozstawie kół
Wykonują wszelkie urządzenia dla przemysłu i rolnictwa. Remontują maszyny i kotły parowe. Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

W każd. ilości stale kupujemy **lampy radiowe** kondensatory, elektrolyty, opory, potencjometry, głośniki, podstawki do lamp, opracimy wyrobie cen.
JUPITER
Bydgoszcz, St. Rynek 20, tel. 1865

Wytworna Pani zaopatrzyła się w artykuły **kosmetyczne i perfumy** tylko w Warszawskiej **perfumerii „VENUS”** Bydgoszcz, Batorego 6

Blanal poleca wielki wybór materiałów damskich, męskich i galanterię damską w pierwszorzędnych gatunkach 1073r
A. KACZMAREK, Poznań
ul. Seweryna Mielżyńskiego 19, tel. 4301

Uwaga OGLASZAMY Uwaga
Pani Sądzielnia 1083r
w Hurtowni Tekstylnej
Spółdzielni Pracy odp. o.o.
w Warszawie
Dział w Bydgoszczy
Batorego 5
tel. 33-63
SPOLNOTA
składzie: wulaj, jedwabie, bielizna, pończochy, swetry.
Kupcom miejscowym i prowincjonalnym udzielamy rabatu.
Hurt Detal

Unieważnia się dokumenty **samochodu ciężarowego** (4 tonowy) marki „Henschel” numer rejestracyjny C. 56 103, numer podwozia 15 114, nr silnika 16 589 wystawione przez Okręgowy Urząd Samochodowy w Poznaniu. Samochód jest własnością Państwowego Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego, Rejon Zachodni, Wydział Zbytu w Poznaniu, Cieszkowskiego 1
Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego
Poznań, Cieszkowskiego 1, telefon nr 45-87 1142r

WELNE owoce surową kupuje Nowe korzystne warunki wymiany na włóczkę Hurtownia sprzedaż włóczki przędzy dziewiarskiej
Czesław Białecki, Bydgoszcz
Dworcowa 54. Telefon 33-13
Poznań, ul. Roosevelta 21. Telefon 69-08 1196

CUKIERNIA 1351
„Baltyk”
Bydgoszcz, ul. Długa 29, telefon 30-22
poleca swe znane wyroby specjalność **paczki** na czystym surowcu

Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Cukierniczego
Centrala zbytu Z. P. C.
Zabrze, ul. Wolności 293, tel. 22-72
Zawładania P. T. Klientek, że prowadzi nadal sprzedaż hurtową produkcji czolowych śląskich wytwórni cukierniczych jak: „GLIWICE” „HANKA” „DELTA” „HALINA” „NYSA” i wielu innych przy czym została wprowadzona
REWELACYJNA zniżka cen!
Cukierki od 163.- zł za 1 kg
Cierniki od 97.- zł za 1 kg
Na żądanie wysyłamy cenniki, oraz 5 kg próbne paczki z wzorami produkcji za zł 1000 — za zaliczeniem pocztowym. 1063r

HURT DETAL
„LECH”
Bydgoska Wytwórnia Czapek
Bydgoszcz, Stary Rynek 16,
poleca **czapki** oficerskie, kolejowe, gimnazjalne i cywilne wszelkiego rodzaju. Daszki trwałe, niełamące

Farbiarnia i Chemiczna, Pralnia
dawn. W. Kopp
pod Zarządem Państwowym
Fabryka i główny lokal sklepowy ul. **Św. Trójcy 4/6** tel. 2313 (przyst. tramwajowy linii Dworzec—Okole)
Założona w roku 1878
Farbuje garderobę, wełnę i tkaniny oraz czyści chemicznie wszelką garderobę
Wykonanie staranne 1326

Spółdzielnia Harcerska CZUJ-CZYN
Łódź, Piotrkowska 146/148. Telefon 172-99, 140-48
W skład: Mundury, czapki (różne), artykuły sportowe i turystyczne, ubranie robocze, narciarskie, kombinezony, fartuchy, płaszcze ochronne i inne
Przyjmie zamówienie z własnych materiałów dla wytwórni: KRAWIECKIEJ, RYMARSKIEJ, CZAPNICZEJ
Harcerskie Pogotowie DZIAŁY: Radiotechniczny, Elektrotechniczny, Naprawa włóczących płóc
KUPNO! SPRZEDAŻ NAPRAWA!

Adwokat Jan Cieluch
podjął 1009r
działalność adwokacką
Biuro: Jana Kazimierza 4

Nie sztuka dobry towar drogo sprzedać, ale sztuka tanio a dobry towar zrobić z tych zalet **znana jest pasta KREMALIN**!
Fabryka Techniczno-Chemiczna „KREMALIN”
B. MINTA, BYDGOSZCZ — TEL. 31-63

HURTOWNIA BŁAWATNICZO-GALANTERYJNA
BYDGOSZCZ, ALEJE 1 MAJA NR 10
poleca kupcom miejscowym oraz prowincjom materiały wełniane, jedwabne, kretony, pończochy, skarpety oraz galanterię
Co tydzień nowości! 1276 Ceny ściśle hurtowe!

Maszyny biurowe
galanterię elektrotechniczną
poleca Firma **„URZUS”**
Bydgoszcz, Niedźwiedzia 1332

Wszystkie przybory mundurowe dla Wojska, Marynarki, Kolei, Poczty, Leśników, Harcerzy itp.
dystynkcje, orzelki, guziki, pa-y, czapki, atki itd.
godła państwowe, sienne z metalu i papieru, głowice sztaandarów po cenach bezkonkurencyjnych poleca jedyny specjalny sklep na Pomorzu
„OZDOBA” Ska BYDGOSZCZ
nandłowa Śniadeckich 2
Wielki wybór różnych artykułów galanteryjnych, ozdobnych, dewocjonalni oraz stosownych upominków dla każdego na wszelkie okazje.
Odsprzedawcom rabaty! Cenniki bezpłatnie.

Worki sienniki, płachty nieprzemakalne, pokrowce, na samochody ciężarowe, fartuchy robocze derki na kamie poleca
Poznańska Fabryka Worków i Wyrobów Jutowych
Poznań, Przemysłowa 33, tel. 18-45
Przyjmuje również worki do naprawy 1066r

Ogłoszenie
W związku z rozszerzeniem robót budowlanych i porządkowych na terenie m. GDYNI, zarząd Miejski Wydział Techniczny niezwłocznie zatrudni: techników budowlanych, drogowych, budowniczych, nadzorców, majstrów murarskich, murarzy, stolarzy, ślusarzy, instalatorów i szoferów oraz specjalistów z dziedziny ogrodniczej.
Warunki do omówienia na miejscu 1103
Zgłaszać się do WYDZIAŁU TECHNICZNEGO ZARZĄDU MIEJSKIEGO m. GDYNI, ul. Świętojańska 111, pokój nr 113

Zakład pogrzebowy
Z. DREWKA - Bydgoszcz, Wełniany Rynek 9, tel. 32-71
378r
poleca trumny wszelkiego rodzaju
Przewozy zwłok miejscowe i zamiejscowe specjalnym autokarawanem

Zakład pogrzebowy
W. BLASZCZYK
Bydgoszcz, Długa 32 - Telefon 33-38
poleca po cenach przystępnych trumny i powozy do ślubu

CZAPKI WSZELKIEGO RODZAJU 1333
PO CENACH KONKURENCYJNYCH
POMORSKA WYTWÓRNIA CZAPEK - BYDGOSZCZ, STARY RYNEK 5

Przybory stolarskie
okucia meblowe, budowlane, trumienne, dykiby i forniry
poleca 1925
F-MA KALINOWSKI
Bydgoszcz, Sienkiewicza 4, tel. 24-26

POMIAR GDYNI, WYBICKIEGO 3. Telefon 217-91
1111r
poleca
KUPNO ARTYKUŁY KRAJLARSKIE I MIERNICZE, SPRZEDAŻ

KUPIMY 1113r
Terpentyne - Parafinę, woski wszelkiego rodzaju barwniki anilinowe w każdej ilości
„BEWI”
Fabryka Chemiczna, POZNAŃ
Marz. Focha 137, tel. 64-25

Frotery do podłóg
Krem do obuwia
żądacie tylko **BEWI**
Z KOTKIEM
1335
Fabryka Techn. Chemiczna BEWI
Poznań, Marszałka Focha nr 137 Telefon nr 64-85
Przedstawicielstwo na Inowrocław, Pomorze i przyłączone tereny
B. PIOTROWSKI, Bydgoszcz, ul. Król. Jadwigi nr 9/6

Przedstawiciel poważnych firm poszukuje na Bydgoszcz i Pomorze dodatkowego **zastępcę** z branży kolonialno-spożywczo-drogerijnej
B. PIOTROWSKI, Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi nr 9/6 1337r

SKŁAD MATERIAŁÓW DENTYSTYCZNYCH
Mikołaj Lubaczewski
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska nr 84
Telefon nr 163-56 (1097r)

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 17
Za niedostarczenie pisma spowodowanego wyższą ceną nie odpowiedzialny. Reklamistów nie zatrudnionych redakcja nie zwraca. Za dział ogólnonowy redakcja nie odpowiada.
ODDZIAŁY: WARSZAWA, Żelaznego 3; ŁÓDŹ, Piotrkowska 66. — tel. 153-44; POZNAŃ, Dzieląskich 8 — tel. 41-57; GDYŃIA-GDAŃSK w Gdyni, Abrahama 49 — tel. 270-82; KRAKÓW, Stawikowska 44; KATOWICE, Dworcowa 9 — tel. 336-61; SZCZECIN, Pionierów 16 — tel. 64-84; BYDGOSZCZ, Jagiellońska 24 (Pod Arkadami) — tel. 24-29. Pododdziały w większych miastach Polski
OGŁOSZENIA: Drobne po 5 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy po 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia miesięczne: Przed czasem 30 zł, w terminie 25 zł, za czasem 10 zł, nekrologi 7 zł. Przetargi i ogłoszenia urzędowe 8 zł. Tabliczeczki i bilansy 15 zł za 1 mm. Nadzłote i swete 30%, drobne.